

*Jan Nelken*

## ZAGADNIENIA PSYCHOPATII I RESOCJALIZACJI PRZESTĘPCÓW- -PSYCHOPATÓW W DZIEJACH POLSKIEJ MYŚLI KRYMINOLOGICZNEJ

### I. UWAGI WSTĘPNE

Psychopatia jest nieprawidłowością osobowości szczególnie często spotykaną w praktyce sądowej i penitencjarnej, gdyż jako odchylenie od normy w sferze uczuć, woli i popędów psychopatia może mieć duże znaczenie kryminalne i wywierać istotny wpływ na występowanie zjawisk patologii społecznej (alkoholizm, narkomania), stanowiących często podłoże przestępczości. Jednakże w literaturze kryminologicznej oraz dotyczącej patologii społecznej występuje ostatnio tendencja do przemilczania psychopatii lub do poruszania zagadnień z nią związanych w sposób nieadekwatny z jej rzeczywistym znaczeniem. Przyjmowanie w niektórych publikacjach krajowych i zagranicznych nazw „osobowość nieprawidłowa” lub „zaburzenie osobowości” zamiast nazwy „psychopatia” nie uwydatnia, moim zdaniem, w wystarczającej mierze istoty psychopatii oraz prowadzi do zatarcia różnic między psychopatią a innymi odmianami patologii osobowości (charakteropatia, zmiany osobowości będące wynikiem nałogowego alkoholizmu lub narkomanii). Do uchylania się od wyraźnego formułowania diagnozy psychopatii i od omawiania jej w publikacjach z dziedziny kryminologii przyczyniają się też rozbieżności w diagnostyce psychiatrycznej i psychologicznej, które są wynikiem niekiedy przyjmowania różnego zakresu pojęcia psychopatii, chociaż dla wielu autorów i praktyków pojęcie psychopatii ma od dawna ustaloną treść, bez względu na podejmowane w różnych krajach próby zastępowania nazwy „psychopatia” innymi sformułowaniami.

Użyteczność pojęcia psychopatii łączy się ściśle z prognozą kryminologiczną, która znajduje zastosowanie przy wymierzaniu przez sąd kary za popełnione przestępstwo, przy wyborze przez sąd lub władze penitencjarne środków resocjalizacyjnych w ramach wymierzonej kary pozbawienia wolności (np. umieszczenie sprawcy w zakładzie karnym dla skazanych wymagających stosowania szczegól-

nych środków leczniczo-wychowawczych), przy podejmowaniu przez sąd decyzji w kwestii zastosowania środków leczniczo-zabezpieczających w razie stwierdzenia poczytalności zmniejszonej lub niepoczytalności, a zwłaszcza przy podejmowaniu przez sąd penitencjarny decyzji w kwestii przedterminowego warunkowego zwolnienia skazanego z zakładu karnego. Dla prawidłowego podjęcia tych wszystkich decyzji konieczne jest wyraźne zdawanie sobie sprawy z tego, na czym polegają „zaburzenia osobowości” określonej osoby lub jakie są przyczyny jej „nieprzystosowania społecznego”, aby wiedzieć, jakie są realne szanse na poprawę przestępcy będącego w rzeczywistości psychopatą (np. w razie warunkowego zwolnienia), gdyż liczba psychopatów wśród przestępców powrotnych jest szczególnie wysoka. Ponadto w dalszym ciągu otwarty jest problem metod resocjalizacji psychopatów w toku odbywania przez nich kary pozbawienia wolności oraz« w ramach opieki postpenitencjarnej. W praktyce psychiatryczno-sądowej kontrowersyjna jest niekiedy kwestia poczytalności psychopatów i w związku z tym umieszczania psychopatów w szpitalu psychiatrycznym tytułem środka zabezpieczającego. Psychopatia, uważana na ogół za stan konstytucjonalny osobowości, może być w poszczególnych przypadkach trudna do odróżnienia od charakteropatii, a więc patologii osobowości będącej wynikiem choroby lub uszkodzenia mózgu, a wobec której psychiatria sądowa wysuwa dla wymiaru sprawiedliwości wnioski odmienne niż w odniesieniu do psychopatii. Odpowiedzialność karna psychopatów wiąże się nie tylko z zagadnieniami ich świadomości i woli, lecz również łączona jest z założeniami prewencji ogólnej i szczególnej przy wymiarze kary. Z tych wszystkich względów wydaje się celowe ukazanie w niniejszej pracy historycznego rozwoju kształtowania się pojęcia psychopatii, aby w ten sposób lepiej wniknąć w istotę tego pojęcia oraz określić właściwe stanowisko psychopatologii kryminalnej w zakresie zagadnień związanych z psychopatią w czasach obecnych.

## II. PROBLEMATYKA PSYCHOPATII OD XIX W. DO 1939 R.

Francuski psychiatra F. Pinel, reformator szpitalnictwa psychiatrycznego pod koniec XVIII w., wprowadził w opublikowanej na początku XIX w. klasyfikacji chorób i zaburzeń psychicznych „manie bez delirium” (*manie sans délire*), zwaną także „szaleństwem bez delirium” (*emportement maniaque sans délire*), które to określenia dotyczyły cech osobowości uważanych obecnie za psychopatyczne. Opisem anormalności, które później zaliczano do psychopatii, zajmował się też jego uczeń J. E. Esquirol, który w pierwszej połowie XIX w. był twórcą teorii o tzw. monomanii, a więc o patologicznych popędach do określonego rodzaju czynów przestępczych (dipsomania, poriomania, piromania, kleptomania). Do ukształtowania się pojęcia psychopatii w obecnym znaczeniu wydatnie przyczynił się angielski lekarz J. C. Prichard, który opisując przypadki określane przez niego

jako *moral insanity* lub *moral imbecility* zwrócił uwagę na patologiczny zanik poczuć moralnych przejawiający się w różnej mierze u niektórych osobników<sup>1</sup>, B. A. Morel wprowadził termin „degeneracja psychiczna” na oznaczenie prymitywnych odchyłeń od normy w zakresie somatycznym i psychicznym<sup>2</sup>. V. Magnan określił degenerację jako uwarunkowany konstytucjonalnie stan patologiczny wyrażający się w zubożeniu psychicznym w porównaniu z psychiką przodków<sup>3</sup>. Termin „psychopatia” upowszechnił psychiatra niemiecki J. C. A. Koch w swej pracy na temat różnych postaci degeneracji psychicznej, którą nazwał „psychopatyczną małowartościowością”<sup>4</sup>. Uważał, że różne postaci małowartościowości psychopatycznej, występujące zarówno w sferze emocjonalno-wolicjonalnej, jak i intelektualnej, mogą być wrodzone lub nabyte, jednakże nawet w ciężkich przypadkach nie przedstawiają one obrazu choroby psychicznej, chociaż możliwe jest stopniowe przejście od psychopatii do choroby psychicznej. Do sfery popędowo-wolicjonalnej ograniczył istotę psychopatii K. Birnbaum i wyłączył z pojęcia psychopatii niedorozwój intelektualny<sup>5</sup>. E. Kraepelin na podstawie teorii o fizycznej i psychicznej degeneracji człowieka nadał psychopatii znaczenie trwałego defektu moralnego<sup>6</sup>. K. Schneider podkreślał, że pojęcia choroby nie można zastosować do psychopatii; nie jest ona chorobą psychiczną ani nerwicą<sup>7</sup>. Zaczęto ujmować istotę anormalności psychopatycznej jako konstytucję cielesno-psychiczną zgodnie z konstytucjonalizmem E. Kretschmera, opartym na odkryciach w dziedzinie fizjologii i endokrynologii<sup>8</sup>. Został utrwalony pogląd, że psychopatia nie jest procesem chorobowym, chociaż wielokrotnie zwracano uwagę na to, że właściwości psychopatyczne w życiu poszczególnych osobników ulegają

<sup>1</sup> J. C. Prichard: *A Treatise on Insanity and Other Disorders Affecting the Mind*, London 1835.

<sup>2</sup> B. A. Morel: *Trait des dégénérescences physiques, intellectuelles et morales de l'espèce humaine et des causes, qui produisent ces variétés malades*, Paris 1857.

<sup>3</sup> V. Magnan: *Recherches sur les centres nerveux. Alcoolisme, folie des héréditaires dégénérés, paralysie générale, médecine légale*, Paris 1893. Zamiast nazwy „degeneracja” używano terminu „zwyrodnienie”. Np. R. Radziwiłłowicz (*Psychiatria sądowa*, Warszawa 1917, s. 68-69) określał „psychopatię konstytucjonalną” jako „zwyrodnienie”. Natomiast A. Erlicki (*Wykłady kliniczne o chorobach umysłowych*, Warszawa 1897, s. 367-368) mówił o „niedorozwoju moralnym” dostrzeżalnym u niektórych osobników od wczesnego dzieciństwa.

<sup>4</sup> J. C. A. Koch: *Die psychopathischen Minderwertigkeiten*, Ravenburg 1891-1893. Wcześniej termin *psychopathia sexualis* został użyty na oznaczenie zбочeń popędu seksualnego (R. Krafft-Ebing: *Psychopathia sexualis*, Stuttgart 1886). W tym też znaczeniu ten termin był stosowany przez niektórych autorów do połowy XX w. Jednakże późniejsze badania wykazały, że odchylenia od normy w zakresie popędu seksualnego nie muszą mieć podłoża psychopatycznego.

<sup>5</sup> K. Birnbaum: *Über psychopathischen Persönlichkeiten*, Wiesbaden 1909; idem: *Kriminalpsychopathologie*, Berlin 1921.

<sup>6</sup> E. Kraepelin: *Psychiatrie*, t. I, Leipzig 1909, s. 48.

<sup>7</sup> K. Schneider: *Die Psychopathischen Persönlichkeiten*, Leipzig 1923.

<sup>8</sup> E. Kretschmer: *Körperbau und Charakter. Untersuchungen zur Konstitutionsproblem und zur Lehre von dem Temperamenten*, Berlin 1922. Pojęcie konstytucji występowało już w literaturze XIX w. (Magnan), jednakże Kretschmer to pojęcie rozwinął i unowocześnił.

zmianom, zarówno pod wpływem czynników fizjologicznych, jak i zewnętrznych. A więc w ciągu pierwszych dziesięcioleci XX w. zostały z pojęcia psychopatii wyłączone oligofrenia, choroby psychiczne i nerwice oraz zaczęto rozumieć psychopatię jako odchylenie od normy w sferze uczuć, woli i popędów, łączone na ogół ze stanem konstytucjonalnym osobowości.

Również w Polsce zostało utrwalone pojęcie konstytucji psychopatycznej zwanej również psychopatią ustrojową. „Konstytucję” rozumiano jako „genotypicznie uwarunkowaną syntezę istotnych cech danej osobowości”, przy czym „pojęcie konstytucji wskazuje na sprzężenie w niej cech psychicznych z cielesnymi i ugruntowanie wzajemnej korelacji”<sup>9</sup>. Związek między budową ciała i charakterem jest wynikiem działania gruczołów wydzielania wewnętrznego, ponieważ osłabienie lub wzmocnienie ich działania wywiera wpływ na ukształtowanie budowy fizycznej człowieka i na jego psychikę<sup>10</sup>. Uważano, że „zawarte w charakterze elementy dziedziczno-biologiczne jako składniki konstytucji mogą w rozmaitym ugrupowaniu i z niejednakową siłą dojść do głosu dzięki pewnym okresom życia (procesy ewolucyjne i inwolucyjne organizmu) i wpływom zewnętrznym środowiska zarówno fizycznego, jak i psychicznego”<sup>11</sup>.

W ramach pojęcia patologii charakteru rozróżniano psychopatię oraz patologiczne zmiany charakteru spowodowane chorobą (np. padaczką) lub będące wynikiem uszkodzenia mózgu (np. przez postrzał głowy) albo będące wynikiem alkoholizmu lub narkomanii. Według J. Nelkena psychopatia jest najczęstszą i najgroźniejszą postacią patologii charakteru i jest źródłem konfliktów kryminalnych. Osobnik psychopatyczny — to „typ o patologicznej podstawie psychicznej” znanej pod nazwą konstytucji psychopatycznej<sup>12</sup>. Cechą zasadniczą charakteru psychopatycznego jest patologiczny defekt moralny, którego nasilenie może być różne, a na którego tle występuje szereg innych zaburzeń, wśród których na pierwszy plan wysuwa się swoją częstością patologicznie wzmoczona afektywność<sup>13</sup>. Patologiczny defekt moralny jest wynikiem upośledzenia w sferze uczuć. Pomiedzy granicami normalną a psychopatyczną typów ludzkich nie ma takiej zasadniczej różnicy, jak między granicami zdrowia i choroby umysłowej. Charakterystyczna jest tu „dysharmonia w istocie całej osobowości, która przejawia się w uchy-

<sup>9</sup> M. Zieliński: *Konstytucja i charakter*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, nr 20, s. 68, 71.

<sup>10</sup> W. Sterling: *Patologia charakteru w świetle nauki o wydzielaniu wewnętrznym*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, nr 20, s. 101-119. W okresie powojennym J. Sikora (*Problemy resocjalizacji w świetle badań psychologicznych*, Warszawa 1978) w rozdziale IV „Endokrynologiczne podłoże emocji i uczuć” przedstawia badania autorów obcych i w podsumowaniu dochodzi do wniosku, że „układ hormonalny w sposób bardzo istotny bierze udział w kształtowaniu życia popędowo-emocjonalnego człowieka i całej jego osobowości” (s. 67-68).

<sup>11</sup> M. Zieliński: *op. cit.*, s. 72, 74.

<sup>12</sup> J. Nelken: *Patologia charakteru w oświetleniu sądowo-karnym*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, nr 20, s. 163-164.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 169. Zob. również L. Wachholz: *Psychopatologia sądowa*, Warszawa 1923, s. 293-294.

bieniach, jak to powiada Kronfeld, samoprzeżywania i samooceny, a zatem i w stosunku do otoczenia”<sup>14</sup>. Patologiczne zmiany w psychice psychopatów w porównaniu do normy psychicznej mają znaczenie ilościowe, a nie jakościowe, a więc nie mogą być uznane za chorobę psychiczną. Zmiany ilościowe — to znaczy, że niektóre z cech charakteru ludzi normalnych są u osobników psychopatycznych szczególnie słabo lub szczególnie silnie zaznaczone. Istnieją cechy psychiczne, które powinny być uznane za psychopatyczne dlatego, że ilościowo przekraczają przeciętną miarę oraz wyrastają na nienormalnej podstawie<sup>15</sup>.

Omawiając patologię charakteru J. Nelken rozróżniał patologiczne podłoże, patologiczny rozwój osobowości i patologiczną reakcję na bodźce zewnętrzne<sup>16</sup>. W przypadku psychopatii podłoże zawiera czynniki wewnątrzpochodne, a więc konstytucję. Patologiczny rozwój osobowości następuje w znacznej mierze pod wpływem złych warunków zewnętrznych (wychowanie, alkohol). Patologiczna reakcja — to zachowanie się w stosunku do przeżyć, stworzonych przez warunki zewnętrzne. Konstytucjonalne podłoże uważano za podstawowy czynnik psychopatii, ale nie jedyny, gdyż zwracano uwagę na istotną rolę, jaką w ukształtowaniu osobowości psychopatycznej spełniają warunki zewnętrzne<sup>17</sup>.

Również W. Łuniewski określał „brak uczuć moralnych” jako „przejaw psychopatii ustrojowej”<sup>18</sup>. Nawiązując do wysuniętej przez Pricharda nazwy *moral insanity*, W. Łuniewski przytoczył określenia Schneidera, który mówił o „psychopatach bezuczuciowych”, Kahna — o „psychopatach uczuciowo chłodnych”, a także Birnbauma — o „psychopatach amoralnych”. Pomimo różnic między tymi sformułowaniami istota rzeczy pozostaje ta sama: chodziło o podkreślenie upośledzenia w sferze uczuć. W. Łuniewski używając nazwy „psychopaci uczuciowo chłodni” wskazywał na to, że tego typu psychopatom nie jest obca wzmożona pobudliwość, ujawniająca się w postaci wybuchowości, przy czym „wybuchy psychopatów uczuciowo chłodnych odznaczają się brutalnością lodowatą [...] i niekiedy przybierają postać wyrafinowanych okrucieństw”<sup>19</sup>. W. Łuniewski opublikował statystykę przestępstw popełnionych przez, sprawców, którzy poddani zostali obserwacji sądowo-psychiatrycznej w szpitalu psychiatry-

---

<sup>14</sup> J. Nelken: *op. cit.*, s. 164.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 163.

<sup>17</sup> W związku z wpływem warunków zewnętrznych na reakcje psychopatyczne warto zaznaczyć, że J. Nelken (*Psychopatia w wojsku podczas wojny i w czasie pokoju*. „Rocznik Psychiatryczny”, 1929, nr 11, s. 86, 110) wskazywał na „mnogość i różnorodność reakcji psychopatycznych” jako zjawisko nader charakterystyczne dla czasu wojny. Ponadto podkreślał konieczność usuwania psychopatów ze służby wojskowej w celu zabezpieczenia dyscypliny wojskowej i zapobiegania przestępstwom wojskowym. Zob. idem: *Higiena psychiczna w wojsku*, „Monografie Psychiatryczne”, 1934, nr 9, s. 42, 56, 81.

<sup>18</sup> W. Łuniewski: *Uczucia moralne i znaczenie samoistnego ich braku w patologii psychiki ludzkiej*, „Monografie Psychiatryczne”, 1932, nr 7, s. 60.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 60-63.

cznym w Tworkach w ciągu 9 lat. Obserwowano 187 przypadków psychopaty I w tym 152 mężczyzn i 35 kobiet. W tej statystyce na pierwszym miejscu pod względem ilościowym figurują zabójstwa (36 mężczyzn i 4 kobiety)<sup>20</sup>. Również S. Batawia zwracał uwagę, że nie można pomijać znaczenia właściwości psychopatycznych w etiologii przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przestępstw seksualnych, które to właściwości zostają znacznie zaostrome pod wpływem alkoholu<sup>21</sup>. J. Nelken podkreślał, że u podłoża ostrego upicia się powodującego czyny przestępne leży często usposobienie psychopatyczne lub neuropatyczne<sup>22</sup>. Wskazywano także na wpływ psychopatii na powstawanie narkomanii. Według W. Łuniewskiego podłoże psychopatyczne występuje w większości przypadków narkomanii, zwłaszcza podłoże w postaci psychopatii typu cykloidalnego i związanej z nim tendencji do stanów przygnębienia<sup>23</sup>. J. Nelken zwrócił uwagę na częstość podłoża psychopatycznego w przypadkach kokainizmu, przy czym nadużywanie kokainy prowadzi do degeneracji kokainowej, która stwarza skłonność do czynów gwałtownych, w tym zabójstw<sup>24</sup>. Wynikały z tego wnioski dotyczące przeciwdziałania narkomanii i leczenia odwykowego narkomanów, a także wykrywania sprawców tego rodzaju zabójstw.

S. Batawia omawiając charakter przestępczy podkreślał znaczenie „dziedziny tzw. uczuć wyższych, poczuć społecznych i moralnych, które niewątpliwie wchodzi w zakres pojęcia charakteru” oraz że „charakter przestępczy cechuje trwała skłonność do popełniania określonej kategorii przestępstw”<sup>25</sup>. „Współczesna wiedza o przestępcy — pisał S. Batawia — musi zgodnie ze współczesnym stanem wiedzy uważać za dowiedzione istnienie związku między zjawiskami psychicznymi i fizjologicznymi, zależności dyspozycji psychicznych od pewnych właściwości somatycznych. Badania nad funkcjami gruczołów dokrewnych, prace Kretschmera nad konstytucjonalizmem, ustalenie zmian charakteru po przebytych chorobach organicznych mózgu — wszystko to ma dla kryminologa doniosłe znaczenie i musi być uwzględnione w pracach nad osobowością przestępcy w szerokim zakresie”. „Nie ulega wątpliwości — pisał dalej S. Batawia — że istnieją takie dyspozycje psychiczne i takie strukturalne typy psychiczne o cechach psychopatycznych, które mają szczególne powinowactwo do pewnych kategorii przestępstw”. Wskazując na znaczenie warunków społecznych w etiologii przestępstwa i przeprowadzając krytykę lombrosowskiej koncepcji zbrodniarza urodzonego,

<sup>20</sup> W. Łuniewski: *Psychopatia ustrojowa w teorii i praktyce sądowno-psychiatrycznej*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1929, nr 11, s. 77-78.

<sup>21</sup> S. Batawia: *Charakter przestępczy*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, nr 20, s. 142, 159-160

<sup>22</sup> J. Nelken: *Ostre upicie się i przestępczość*, „Monografie Psychiatryczne”, 1931, nr 4, s. 83.

<sup>23</sup> W. Łuniewski: *W sprawie liczby narkomanów i ich jakości ustrojowej*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1933, nr 21, s. 225, 228.

<sup>24</sup> J. Nelken: *Kokainizm i homoseksualizm*, „Monografie Psychiatryczne”, 1931, nr 3, s. 41-44

<sup>25</sup> S. Batawia: *op. cit.*, s. 145, 159.

S. Batawia podkreślał, że „jednak u każdego osobnika trzeba się liczyć z istnieniem godzonych dyspozycji psychicznych, które nadają nieraz piętno całej osobowości jednostki. Kwestia ta nie jest obojętna dla kryminologa i jeśli niektórzy przedstawiciele szkoły socjologicznej nie biorą jej pod uwagę, to popełniają zasadniczy błąd, który może się odbić na wartości ich teorii. Zagadnienie wrodzonych dyspozycji somatycznych i psychicznych, które w ostatnich latach jest coraz więcej brane pod uwagę w medycynie i psychologii, powinno być zawsze uwzględniane również w pracach kryminologicznych. Chodzi jednak o to, aby kryminolog umiał posługiwać się tymi pojęciami we właściwych rozmiarach”<sup>26</sup>.

W okresie międzywojennym ugruntowany został podział psychopatów na cykloidalnych i schizoidalnych<sup>27</sup>. Psychopatę cykloidalnego cechuje zmienność nastrojów (stany hipomaniakalne i hipomelancholijne), chwiejność uczuciowa oraz tendencja do wzmożonej afektywności. Natomiast psychopata schizoidalny charakteryzuje się zamknięciem w sobie, nietowarzystością, chłodem uczuciowym, brakiem syntonii z otoczeniem, znacznym przewrażliwieniem pod pewnymi względami z wyraźną niedowrażliwością pod innymi.

Oprócz podziału psychopatów na cykloidalnych i schizoidalnych znane są bardziej szczegółowe klasyfikacje psychopatów. Według klasyfikacji Schneidera opublikowanej przed wojną w Polsce<sup>28</sup>, psychopatów dzieli się następująco: 1) hipertymiczni — przestępstwa w postaci zachowań agresywnych, 2) depresyjni — przestępstwa pod wpływem nastrojów depresyjnych, 3) niepewni siebie — używani przez sprawców przestępstw do pomocy w przestępstwie, 4) fanatyczni — przestępstwa w imię idei ogólnej lub porachunków jednostkowych, 5) żądni uznania (m. in. pseudolodzy) — oszustwa; do tej grupy zaliczają się również psychopaci historyczni<sup>29</sup>, 6) zmienni uczuciowo — przestępstwa m. in. przeciw osobom bliskim, 7)wybuchowi — przestępstwa afektywne, w tym zabójstwa; do nich należą tzw. psychopaci epileptoidalni, 8) bezuczuciowi — groźni przestępcy, zabójcy, recydywiści, przestępcy zawodowi, 8) bezwolni — podatni na wpływ osób podżegających do przestępstwa, 10) asteniczni<sup>30</sup>.

Przy rozważaniu klasyfikacji psychopatów trzeba pamiętać, że każda grupa psychopatów została wyodrębniona ze względu na cechę lub zespół cech najbar-

---

<sup>26</sup> S. Batawia: *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych*, Warszawa 1931., s. 27, 29, 40, 63-64 (książka wydana ponownie w 1984 r.).

<sup>27</sup>W. Sterling (*Podstawy klasyfikacji typów klinicznych psychopatii ustrojowej*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1929, nr 11, s. 8) podkreślał „ogromne znaczenie” podziału psychopatów na typ cykloidalny i typ schizoidalny.

<sup>28</sup> „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 1938, nr 3, s. 331 i nast. (nowości wydawnicze).

<sup>29</sup> H. Gross (*Criminal Investigation*, London 1934, s. 73-74) zwracał uwagę na patologiczne kłamstwa niektórych osobników będących świadkami. Nazywając ich za Forelem „etycznymi idiotami” przestrzegał przed nimi organy śledcze i sądy.

<sup>30</sup> Pod nazwą „psychopatów astenicznych” rozumie się osobników mających wiele cech wspólnych z neurastenikami i psychastenikami, przy czym u psychopatów astenicznych są to cechy konstytucjonalne, wrodzone (J. Sikora: *Problem psychopatów w więzieniach*, Warszawa 1958, s. 20).

dziej dla danej grupy charakterystycznych. Nie znaczy to jednak, że psychopaci zaliczani do jednej grupy nie mają cech innej grupy<sup>31</sup>. Np. usposobienie asteniczne u poszczególnych osobników może występować łącznie z cechami psychopaty zmiennego uczuciowo lub bezwolnego i takie połączenia są znane u psychopatycznych przestępców.

Patologiczny defekt moralny charakterystyczny dla kryminalnych psychopatów, będący wynikiem ich niedorozwoju w sferze uczuć, istnieje w postaci mniej lub bardziej rozwiniętej u wszystkich wymienionych wyżej odmian psychopatów, chociaż najsilniej występuje u psychopatów bezuczuciowych. Chodzi tu o kryminalnych psychopatów, a więc takich, u których nasilenie właściwości psychopatycznych doprowadziło ich do popełnienia przestępstwa.

Psychopatia może występować z różnym nasileniem u różnych osobników. Birnbaum podał podział charakterów psychopatycznych na cztery stopnie: 1) najłżejsze — z lekką trudnością dostosowania się do otoczenia, 2) wątpliwe — z uczuciem zawodu przy różnych obciążeniach życiowych i brakiem oporu przy trudnościach ekonomicznych i społecznych, 3) ciężkie — z psychicznym pociąganiem do prowadzenia małowartościowego trybu życia, 4) najcięższe — z czynną skłonnością do szkodnictwa<sup>32</sup>.

Poglądy w kwestii poczytalności psychopatów oraz środków (karnych i leczniczo-zabezpieczających), które powinny być przez sąd stosowane w razie popełnienia przez psychopatę czynu zabronionego, przeszły w okresie międzywojennym ewolucję wynikającą ze stopniowo zwiększanej wiedzy o istocie psychopatii oraz ze zmiany stanu prawnego w zakresie możliwości orzekania poczytalności zmniejszonej. W pierwszych latach okresu międzywojennego R. Radziwiłłowicz wypowiedział pogląd, że psychopatów konstytucjonalnych ze względu na ich charakter i niebezpieczeństwo dla społeczeństwa należy zawsze internować w szpitalu psychiatrycznym, nawet wtedy, gdy przestępstwo jest stosunkowo niewielkie<sup>33</sup>. Pogląd ten oparty był na założeniu, że sądy będą uznawały sprawców psychopatycznych za niepoczytalnych, zwłaszcza że w pierwszych latach okresu międzywojennego problematyka psychopatii nie była jeszcze wśród prawników wystarczająco znana i zdarzało się, że w przypadku rozpoznania przez biegłych psychiatrów psychopatii sąd orzekał niepoczytalność psychopatycznego sprawcy nawet wbrew opinii biegłych psychiatrów w tym zakresie<sup>34</sup>, zaś możliwość orzekania poczytalności zmniejszonej została ustawowo wprowadzona dopiero w ko-

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 20-21.

<sup>32</sup> Cyt. według J. Nelkena: *Patologia charakteru...*, s. 175-176.

<sup>33</sup> R. Radziwiłłowicz: *Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona*, Warszawa 1922, s. 30 (wyd. „Rocznika Psychiatrycznego”).

<sup>34</sup> Przed taką praktyką przestrzegał prawników J. Bednarz: *Obserwacje sądowo-psychiatryczne w oddziale kryminalnym w szpitalu Tworki*, „Rocznik Psychiatryczny, 1930, nr 13, s. 179. Ponadto W. Łuniewski (*Psychopatia ustrojowa...*, s. 81) zwracał uwagę na fakty niezgadania się sądów na internowanie w szpitalu psychiatrycznym psychopaty uznanego za niepoczytalnego.



deksie karnym z 1932 r.<sup>35</sup> L. Wachholz wypowiedział się za uznawaniem „stanu psychopatycznego osoby podsądnej jako stanu zmniejszonej względnie łagodniejszej jej odpowiedzialności”<sup>36</sup>, co może być rozumiane jako postulowanie orzekania poczytalności zmniejszonej lub stosowania złagodzonego wymiaru kary dla psychopatów. Możliwość orzekania niepoczytalności lub poczytalności zmniejszonej psychopatów uznawał J. Nelken<sup>37</sup>. W. Łuniewski podkreślał, że ocena psychiatryczno-sądowa psychopatii ustrojowej stanowi jedno z trudniejszych zadań biegłych psychiatrów ze względu na to, że w obrazie klinicznym psychopatii ustrojowej nie znajdujemy zazwyczaj w pełni tych warunków, jakie zawarte są w kryteriach niepoczytalności<sup>38</sup>. Według W. Łuniewskiego koncepcja wprowadzenia do kodeksu karnego przepisu o poczytalności zmniejszonej i stosowanie go do przestępców-psychopatów powinno zostać powiązane z odpowiednim uregulowaniem ustawowych środków ochronnych (zabezpieczających). Oznaczało to konieczność, w razie stwierdzenia poczytalności zmniejszonej psychopaty, stosowania wobec niego leczniczego środka zabezpieczającego oprócz nadzwyczajnie złagodzonej kary pozbawienia wolności, zgodnie z możliwością zawartą następnie w kodeksie karnym z 1932 r. Ze względu na to, że znaczna część przestępców psychopatów w wyniku spraw karnych dostaje się do więzienia, system penitencjarny powinien zostać zreformowany w taki sposób, aby segregacja więźniów została oparta na ich właściwościach psychicznych z uwzględnieniem postulatów wychowawczych<sup>39</sup>.

Po ustanowieniu kodeksu karnego z 1932 r., w którym unormowano kryteria niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej, J. Nelken wypowiedział pogląd, że osobnik psychopatyczny w zasadzie nie jest niepoczytalny<sup>40</sup>. Nie wykluczał jednak możliwości w niektórych przypadkach psychopatii stwierdzenia poczytalności zmniejszonej lub nawet wyjątkowo niepoczytalności. Zwrócił uwagę na patologiczne reakcje afektywne o zmniejszonej jedynie świadomości sprawcy, a więc nie będące afektem patologicznym powodującym niepoczytalność. Tego rodzaju reakcje sytuacyjne, jak np. tzw. szal pijacki (nie będący stanem patologicznego upicia się) czy tzw. szal więzienny mają podłoże psychopatyczne i mogą powodować poczytalność zmniejszoną w razie popełnienia w tym stanie czynu przestępczego<sup>41</sup>. Stwierdzenie poczytalności zmniejszonej w niektórych przypad-

<sup>35</sup> Jeżeli przed wprowadzeniem kodeksu karnego z 1932 r. biegli psychiatrzy stwierdzali poczytalność zmniejszoną, sąd mógł złagodzić wymiar kary w ramach sankcji ustawowej za zarzucone przestępstwo.

<sup>36</sup> L. Wachholz: *Psychopatologia sądowa*, s. 297.

<sup>37</sup> J. Nelken: *Orzeczenia sądowo-lekarskie*. Warszawa 1927. s. 27. 33. 37.

<sup>38</sup> W. Łuniewski: *Psychopatia ustrojowa...*, s. 83-84.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 71-72.

<sup>40</sup> J. Nelken: *Patologia charakteru...* s. 168-169.

<sup>41</sup> J. Nelken: *Afekt patologiczny*, w: *Encyklopedia podręczna prawa karnego* (pod red.

W. Makowskiego), t. I, Warszawa b.r. wyd., s. 21-23.

kach psychopatii nie zmieniało zasadniczego poglądu, coraz bardziej upowszechnionego, że psychopaci są poczytalni w chwili czynu. W drugiej połowie lat trzydziestych W. Łuniewski stwierdził, iż „większość prawników współczesnych wypowiada się za tym, że psychopaci powinni odpowiadać za swoje czyny przed sądem na zasadach ogólnych i nie powinni korzystać z przywileju łagodniejszej kary”. Jednakże zaznaczył, że „wielka różnorodność typów psychopatycznych wskazuje na potrzebę indywidualnego traktowania poszczególnych przypadków psychopatii w wymiarze sprawiedliwości i zastosowaniu środków zabezpieczających”<sup>42</sup>.

W literaturze kryminologicznej przestępca psychopatyczny określany był też jako przestępca endogeny, a więc taki, który popełnił przestępstwo głównie pod wpływem czynnika wewnętrznego, w przeciwieństwie do przestępcy egzogenego który dopuścił się przestępstwa głównie pod wpływem warunków zewnętrznych<sup>43</sup>. Na ogół powrotu do przestępstwa należy spodziewać się w tych przypadkach, w których przy popełnieniu przestępstwa przewagę zyskał czynnik endogeny. Jeżeli chodzi o wymiar kary dla przestępców-psychopatów uważanych za poczytalnych,, to wypowiedany był pogląd, że tego typu przestępca (tzw. przestępca endogeny) wymaga odpowiednio długotrwałej kary pozbawienia wolności, w czasie odbywania której powinien być poddany właściwym metodom resocjalizacyjnym, zmierzającym do poprawy tego typu przestępcy<sup>44</sup>. Przytoczony pogląd dotyczył przestępców psychopatycznych o wyraźnie antyspołecznym nastawieniu, często przestępców zawodowych lub z nawyknięcia, których resocjalizacja wymaga długiego czasu i dla których ponadto ustanowiono w kodeksie karnym z 1932 r. środki zabezpieczające o charakterze izolacyjnym (art. 83-84)<sup>45</sup>. Natomiast takie pojęcie przestępcy endogenego i postulat długotrwałego pozbawienia wolności nie dotyczyły sprawcy, który popełnił czyn pod wpływem choroby albo wskutek patologii charakteru spowodowanej chorobą, gdyż te stany psychopatologiczne uważane były za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary, jeżeli brak było podstaw do stwierdzenia niepoczytalności lub poczytalności zmniejszonej. Tak np. w odniesieniu do epileptyków możliwości stwierdzenia niepoczytalności lub poczytalności zmniejszonej zostały w orzecznictwie psychiatryczno-sądowym zróżnicowane w zależności od wpływu padaczki na świadomość sprawcy w chwili czynu. Podkreślano, że istnienie padaczki trwałej powinno stanowić co najmniej okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary, ze względu na patologiczne

---

<sup>42</sup> W. Łuniewski: *Psychopatia*, w: *Encyklopedia podręczna prawa karnego* (pod red. W. Makowskiego), t. IV, Warszawa b.r. wyd., s. 1558-1559.

<sup>43</sup> R. Lemkin: *Sędzia w obliczu nowoczesnego prawa, karnego i kryminologii*, Warszawa 1933, s. 80-83

<sup>44</sup> *Ibidem*. s. 84-85.

<sup>45</sup> O tym szerzej moja praca: *Polska myśl kryminologiczna od schyłku XIX w. do 1939 r.*, „Archiwum Kryminologii”, 1986, t. XIII, s. 246-247, 258-260.

zmiany charakteru wywołane chorobą<sup>46</sup>. Choć w przypadku charakteru epileptycznego prognoza kryminologiczna jest niekorzystna dla sprawcy, to jednak ze względów humanitarnych, z uwagi na chorobę sprawcy, kara powinna zostać złagodzona.

W związku z odbywaniem kary więzienia przez przestępców psychopatycznych zwrócono uwagę na to, że warunki więzienne stwarzają nieraz u jednostek mało psychicznie odpornych reakcje, dające się zróżnicować jako: a) reaktywne objawy psychopatyczne, b) reaktywne objawy psychoz (objawy psychotyczne)<sup>47</sup>. Objawy psychopatyczne, występujące w więzieniu, przejawiają się jako silne wzmoczenie istniejących i znanych u danego osobnika cech psychopatycznych albo jako uaktywnienie, zmanifestowanie się dotychczas utajonych dyspozycji psychopatycznych. Do objawów psychopatycznych występujących w warunkach więziennych zostały zaliczone: 1) patologicznie wzmoczona pobudliwość znajdująca wyraz w niesubordynacji i oporze wobec władz więziennych, która czasami może mieć charakter trwały, 2) cechy kwerulatywne przejawiające się w tendencji do przesadnego wyolbrzymiania faktów oraz stałego skarżenia się na wszystkich i wszystko, 3) cechy hipochondryczne polegające na wmawianiu różnych chorób i żądaniu przez więźnia otoczenia go stałą opieką lekarską i specjalnymi względami (czasami podłożem tych objawów jest rozwijająca się w więzieniu neurastenja albo jakies cierpienie cielesne), 4) paranoidalno-podejrzliwe nastawienie, gdy więzień ma tendencję do odczuwania byle jakiego faktu jako wymierzonego w siebie, 5) niezdolność do opanowania się objawiająca się często w wybuchach afektywnych i próbach ucieczek nie mających szans powodzenia, 6) niepokój i uleganie nastrojom depresyjnym, 7) defekt moralny przejawiający się w nieznającej żadnych względów brutalności wobec współwięźniów, 8) anormalne skłonności płciowe występujące często w więzieniu w silnym stopniu (np. homoseksualizm). Niektóre z tych objawów psychopatycznych mogą być czasami bardzo niebezpieczne, gdy wywołują tzw. indukację psychopatyczną, tj. gdy anormalny stan jednego z więźniów udziela się całej grupie<sup>48</sup>.

Ze względu na swoiste cechy kryminalnych psychopatów i konieczność ich szczególnego traktowania została wysunięta koncepcja utworzenia specjalnych zakładów karnych dla przestępców psychopatycznych skazanych na karę więzienia. L. Rabinowicz wysunął szereg postulatów dotyczących podstawowych założeń, na których organizacja tych zakładów powinna zostać oparta<sup>49</sup>. Oto one:

<sup>46</sup> J. Nelken: *Kryminalna patologia padaczki i jej znaczenie sądowno-lekarskie*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1929, nr 9, s. 106.

<sup>47</sup> P. H.: *Psychotyczne i psychopatyczne reakcje więzienne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 1938, nr 1, s. 63. Wskazuje na to również W. Łuniewski: *Pierwiastek reaktywny w psychozach osób uwięzionych*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1934, nr 23, s. 57-58.

<sup>48</sup> P. H.: *Psychotyczne i psychopatyczne...*, s. 64.

<sup>49</sup> L. Rabinowicz: *Podstawy nauki o więziennictwie*, Warszawa 1933, s. 309-318.

a) system zakładów dla przestępców psychopatycznych nie powinien mieć charakteru przejściowego, prowizorycznego, gdyż tego typu przestępcy powinni być w tych zakładach poddawani oddziaływaniu resocjalizacyjnemu i terapeutycznemu obliczonemu na dłuższy czas, b) zakład dla przestępców psychopatycznych nie powinien skupiać przestępców, wyrwanych zbyt późno ze zwykłego środowiska więziennego, lecz oddziaływanie resocjalizacyjne i terapeutyczne w tych zakładach powinno być stosowane do tych przestępców od początku odbywania przez nich kary w celu utrzymania jednolitości tego oddziaływania, c) system resocjalizacyjny w zakładzie dla przestępców psychopatycznych musi opierać się na zasadzie utrzymania karności, gdyż wdrażanie do dyscypliny i porządku jest podstawową metodą resocjalizacji tego typu przestępców, d) w zakładzie dla przestępców psychopatycznych musi być wprowadzona należyta klasyfikacja tego typu przestępców z punktu widzenia resocjalizacyjnego i terapeutycznego. Przeprowadzając klasyfikację należy uwzględnić to, że niektóre kategorii przestępców psychopatycznych pozostają nieczułe na wszelkie oddziaływania terapeutyczne i powinny podlegać wyłącznie oddziaływaniu represyjno-karnemu, inne — poddawać należy intensywnej terapii lekarskiej, jeszcze inne — powinny znajdować się pod opieką specjalnych wychowawców, jednakże trzeba pamiętać o tym, że możliwości skutecznej działalności pedagogicznej są ograniczone przez swoisty charakter osobowości psychopatycznej, e) w zakładzie dla przestępców psychopatycznych nie można ograniczać się do terapii lekarskiej, lecz powinien być wprowadzony w tym zakładzie obowiązek pracy dostosowany do poszczególnych psychopatów, f) zakład dla przestępców psychopatycznych powinien zatrudniać lekarza psychiatrę mającego odpowiednie przygotowanie w zakresie psychopatologii kryminalnej, g) zakład dla przestępców psychopatycznych nie spełni należycie swego zadania bez zorganizowania odpowiedniej kontroli i opieki nad przestępcami psychopatycznymi po opuszczeniu przez nich zakładu w celu zapobieżenia powrotowi do przestępstwa<sup>50</sup>.

Natomiast według innej koncepcji przestępcy psychopatyczni powinni być umieszczani w więziennych szpitalach psychiatrycznych. Został wyrażony pogląd, że traktowanie psychopatów na równi z więźniami normalnymi natrafia na przeszkody w postaci uporczywego przeciwstawiania się przez psychopatów zarządzeniom władz więziennych, skłonności do wybuchów afektywnych, niewspółmiernych wyładowań ruchowych, wyszukanych samouszkodzeń i innych ciężkich reakcji psychopatycznych<sup>51</sup>.

Ministerstwo Sprawiedliwości utworzyło w okresie międzywojennym cztery okręgowe szpitale psychiatryczne dla psychicznie chorych więźniów : w Grudziądzu, w Drohobyczu, w Grodzisku Maz. oraz w Warszawie w więzieniu przy ul. Rakowieckiej. Zdaniem M. Lichtensztejna powinny być one przeznaczone rów-

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 318.

<sup>51</sup> M. Lichtensztein: *Psychopaci a więzienne szpitale psychiatryczne*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 1937, nr s. 514-522.

niez dla psychopatów, a więc dla „osobników drażliwych, wybuchowych, niedyscyplinowanych i nieobliczalnych, przeciwstawiających się wszelkim zarządzeniom władz więziennych”<sup>52</sup>. Można mieć wątpliwości co do tego, czy umieszczanie tego typu elementu psychopatycznego w więziennych szpitalach psychiatrycznych razem z więźniami chorymi psychicznie i wymagającymi rzeczywistego leczenia w warunkach szpitalnych nie byłoby czynnikiem utrudniającym leczenie więźniów psychicznie chorych, zaś w psychiatrii już wtedy uważano, że psychopatia nie poddaje się leczeniu psychiatrycznemu i wobec tego przebywanie psychopatów w szpitalach psychiatrycznych jest bezcelowe, a nawet niepożądane ze względu na ich zły wpływ na przebywających w tych szpitalach chorych<sup>53</sup>. Ponadto powstawały zastrzeżenia, czy umieszczanie przestępców psychopatycznych w więziennych szpitalach psychiatrycznych spełni zadania, jakie stawiane są przed odbyciem przez przestępcę kary więzienia. Zwracano też uwagę na fakty symulowania w więzieniach przez psychopatów „psychoz więziennych” w celu dostania się do szpitala psychiatrycznego, gdzie są wygodniejsze warunki niż w celach więziennych. W. Łuniewski przytoczył za Wilmannsem opinię Pollitza, lekarza psychiatry, który został naczelnikiem więzienia. Na podstawie swego wieloletniego doświadczenia wypowiedział się on stanowczo przeciwko wyodrębnianiu psychopatów w więzieniach i uważał, że stosowanie wobec psychopatów zwykłego regulaminu więziennego jest najbardziej racjonalnym sposobem postępowania z psychopatami w więzieniu. Zdaniem Pollitza rozmieszczeni między innymi więźniami psychopaci łatwiej podporządkowują się regulaminowi i skuteczniej poddają się resocjalizacji niż wtedy, gdy ich się wyodrębnia. Natomiast umieszczanie więźniów w więziennym szpitalu psychiatrycznym powinno nastąpić dopiero w przypadkach stwierdzenia więziennej psychozy reaktywnej<sup>54</sup>. W praktyce w więziennych szpitalach psychiatrycznych w Polsce umieszczani byli więźniowie chorzy psychicznie, a więc nie psychopaci. Niektórzy przestępcy psychopatyczni umieszczani byli w utworzonym przed wojną specjalnym więzieniu dla słabych fizycznie, chorych i niepełnosprawnych psychicznie. Na ogół jednak przestępcy psychopatyczni odbywali karę pozbawienia wolności na zasadach ogólnych, często w oddziale więziennym lub więzieniu dla recydywistów<sup>55</sup>.

W związku z zagadnieniem dziedziczenia cech psychopatycznych,

---

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 515.

<sup>53</sup> Wypowiedź J. Nelkena na XV Zjeździe Psychiatrów Polskich przeciwko przyjmowaniu psychopatów na leczenie do szpitali psychiatrycznych, „Rocznik Psychiatryczny”, 1935, nr 25, s. 206

<sup>54</sup> W. Łuniewski: *Psychopatia ustrojów a...* s. 69-70.

<sup>55</sup> Rozpoczęte na początku lat trzydziestych przez Ministerstwo Sprawiedliwości badania kryminalno-biologiczne w więzieniach, w których największą rolę spełniały badania psychiatryczne i psychologiczne, miały na celu przede wszystkim właściwą segregację więźniów przez umieszczanie ich w odpowiedniego rodzaju więzieniach lub oddziałach więziennych o zróżnicowanym systemie odbywania kary. O tych badaniach szerzej moja praca: *Polska myśl kryminologiczna...* > s. 247-249.

znajdujących wyraz w skłonnościach przestępczych, opublikowano omówienie wyników badań nad bliźniętami kryminalnymi, przeprowadzonych przez autorów niemieckich (Lange, Stumpfl, Kranz). Wyniki tych badań warto tutaj przytoczyć ze względu na wykazany przez nie stosunkowo wysoki wskaźnik zbieżności kryminalnej bliźniąt jednojajowych.

W badaniach wykonanych przez Langego całość materiału badawczego obejmował 30 par bliźniąt. W tym w przypadkach 13 par bliźniąt jednojajowych 10 razy zarówno jeden, jak i drugi bliźniak byli karani sądownie, co stanowi 77 % zgodności. W przypadkach 17 par bliźniąt dwujajowych zaledwie dwa razy zostały stwierdzone pary, w których obaj bliźniacy byli karani sądownie, we wszystkich zaś pozostałych parach tylko jeden z nich był karany. Zgodność przestępczości bliźniąt dwujajowych wynosi więc 11,8 %<sup>56</sup>.

Stumpfl objął badaniem 65 par bliźniąt. Wśród bliźniąt jednojajowych stwierdził 66,7 % par, w których obaj bracia byli karani sądownie, a wśród bliźniąt dwujajowych — zgodność wynosiła 41,2 % par<sup>57</sup>.

W badaniach Kranza materiał badawczy obejmował 125 par bliźniąt. Wśród 32 par bliźniąt jednojajowych było 21 (66 %) par zgodnych kryminalnie. Wśród 43 par bliźniąt dwujajowych tej samej płci było 23 (54%) par zgodnych. Wśród 50 par bliźniąt dwujajowych różnej płci było 7 (14 %) par zgodnych kryminalnie. A więc w świetle badań Kranza wśród bliźniąt jednojajowych w 2/3 par obaj bliźniacy byli karani sądownie, wśród bliźniąt dwujajowych tej samej płci ponad 1/2, a wśród bliźniąt dwujajowych różnej płci tylko 1/7<sup>58</sup>. Nasuwu się uwaga, że tak niewielki wskaźnik zgodności kryminalnej bliźniąt dwujajowych różnej płci można wytłumaczyć stosunkowo na ogół niewielką przestępczością kobiet, znacznie niższą niż przestępczość mężczyzn.

Omawiając wyniki przytoczonych badań trzech autorów niemieckich P. Horoszowski doszedł do wniosku, że „badania dotychczasowe bliźniąt nie dostarczyły więc (wysoce prawdopodobnych) dowodów o wrodzoności zasadniczych dyspozycji psychicznych człowieka”. P. Horoszowski zwrócił uwagę na wpływ czynników zewnętrznych na przestępczość bliźniąt (środowisko rodzinne, wychowanie, alkohol)<sup>58</sup>. Również S. Batawia omawiając badania bliźniąt kryminalnych przeprowadzone przez tych samych trzech autorów obcych stwierdził, że niepoprawność przestępców nie jest uzależniona wyłącznie od podłoża biologicznego, gdyż istotną rolę w przestępczości spełnia czynnik egzogeny<sup>60</sup>. Jak widać, w kryminologii polskiej wykazano znaczną ostrożność w przyjmowaniu za stwierdzone w sposób

---

<sup>56</sup> S. Batawia: *Niepoprawność przestępców w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi i „Archiwum Kryminologiczne”*, 1939, t. III, nr 1-2, s. 34.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>59</sup>P. Horoszowski: *Frzestępczość w świetle badań nad bliźniętami*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 1937, nr 4, s. 720.

<sup>60</sup> S. Batawia: *Niepoprawność przestępców...*, s. 178-181.

pewny dziedziczenie skłonności przestępczych, chociaż przytoczone wyżej badania wykazały zbieżność przestępczą w znacznej większości par bliźniąt jednojajowych<sup>61</sup>. Brak wystarczająco pewnego dowodu dziedziczenia cech patologicznych był jednym z argumentów przeciwko wprowadzeniu przymusowej sterylizacji, która w myśl projektu ustawy eugenicznej miała być stosowana do osób mogących przekazać swe ciężkie cechy patologiczne potomstwu<sup>62</sup>.

W wyniku przeprowadzonej krytyki projekt ustawy eugenicznej, przewidujący możliwość dokonania przymusowej lub dobrowolnej sterylizacji na podstawie wskazań lekarskich, społecznych i eugenicznych, nie nabrał mocy ustawy.

Chociaż w ukształtowaniu osobowości psychopatycznej przypisywano na ogół decydującą rolę czynnikowi konstytucjonalnemu — w odróżnieniu od patologii charakteru będącej wynikiem choroby lub uszkodzenia mózgu (zwanej obecnie charakteropatią) — to jednak zwracano też uwagę na rolę w kształtowaniu osobowości psychopatycznej warunków zewnętrznych. Główny nurt kryminologii polskiej okresu międzywojennego był więc zbieżny ze szkołą socjologiczną, a nie ze szkołą antropologiczną. Uważano, że o etiologii przestępstwa decyduje zbieg czynników endogennych i egzogennych. Chociaż psychopatia jest czynnikiem endogennym przestępstwa występującym najczęściej, to jednak warunki zewnętrzne mogą dostarczyć bodźców tłumiących albo rozwijających cechy psychopatyczne.

---

<sup>61</sup> A. Kępiński, M. Susułowska (*Zagadnienia genetyki w psychologii i psychiatrii*, w: *Materiały do nauczania psychologii*, seria IV, t. 3, 1969, s. 28) omawiając powojenne badania nad bliźniętami dochodzą do wniosku, że „pomimo rozwoju badań genetycznych wyniki ciągle są jeszcze skromne i dyskusyjne. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że czynniki dziedziczne odgrywają rolę zarówno w dziedziczeniu pewnych cech psychicznych, jak i w etiologii zaburzeń psychicznych”. W związku z przedwojennymi badaniami nad przestępczością bliźniąt A. Kępiński i M. Susułowska (*op. cit.*, s. 36) przytaczają poglądy autorów obcych (Rosanoff, Kranz, Stumpfl), którzy wskazują na „znaczenie wychowania i środowiska we wczesnym dzieciństwie oraz na ukształtowanie się cech predysponujących do przestępczości” oraz „są zgodni z Langem co do tego, że struktura osobowości zależy i od czynników genetycznych, ale sam wybór sposobu zachowania się w dużym stopniu determinują czynniki środowiskowe. Jak twierdzi Dobzhansky, niektóre genotypy łatwiej niż inne reagują zachowaniem przestępczym na trudne warunki środowiskowe”.

<sup>62</sup> W. Łuniewski: *Zagadnienie pozbawienia płodności w polskim projekcie ustawy eugenicznej*. „Warszawskie Czasopismo Lekarskie”, 1935, nr 42, s. 805-806; J. Nelken: *Głosy krytyczne z dziedziny zagadnień eugeniki współczesnej*. „Warszawskie Czasopismo Lekarskie”, 1936, nr 47, s. 822. Ponadto J. Nelken, potępiając występujące w Niemczech hitlerowskich dążenia do przymusowej sterylizacji osobników uznanych za mało wartościowych psychicznie, przeciwstawiał koncepcji przymusowej sterylizacji potrzebę oddziaływania wychowawczego na psychopatów. Zob. idem: *Higiena psychiczna usposobienia psychopatycznego jako zagadnienie kultury*. „Zagadnienia Rasy”, 1934, nr 3-4, s. 291-322. Cyt. praca ukazała się również w wydaniu broszurowym nakładem Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, Warszawa 1935. Ze stanowiska prawnego projekt ustawy eugenicznej poddał krytyce W. Wolter: *Uwagi prawnicze na marginesie projektu ustawy eugenicznej*. „Zagadnienia Rasy”, 1936, nr 3, s. 206 i nast.

### III. PROBLEMATYKA PSYCHOPATII W WARUNKACH POWOJENNYCH

Przebieg II wojny światowej i warunki powojenne potwierdziły słuszność poglądu, że do ukształtowania cech psychopatycznych przyczyniają się warunki zewnętrzne. Przejścia wojenne w wielu przypadkach spowodowały u osobników psychopatycznych wzmoczenie pobudzenia afektywnego, u innych — zwiększenie otępienia w sferze uczuć. Doprowadziło to do zaostrzenia reakcji psychopatycznych, a także do ujawnienia cech psychopatycznych u osobników, u których psychopatia istniała dotychczas w postaci utajonej<sup>63</sup>. Ponadto przemiany powojenne i zachwianie dotychczasowego systemu wartości etycznych wywołały u osobników mniej odpornych moralnie, zwłaszcza u psychopatów, zmanifestowanie! ugruntowanie cech psychopatycznych, często wyrażających się w różnych formach agresji wobec innych ludzi, a także przyczyniających się do powstawania różnych postaci patologii społecznej.

W publikacjach zajmujących się psychopatią zostało na ogół utrzymane pojęcie konstytucji psychopatycznej, a więc psychopatii jako stanu wrodzonego, trwałego, od której odróżnia się patologiczne cechy charakteru podobne do psychopatii, lecz nabyte wskutek choroby lub uszkodzenia mózgu, nazwane po wojnie charakteropatią<sup>64</sup>. „Psychopatia rozwija się na tle konstytucyjnie niepełnie sterowanego systemu nerwowego pod wpływem czynników środowiskowych — stwierdza L. Uszkiewiczowa — jednakże czynnik konstytucyjny, biologiczny odgrywa zasadniczą rolę”. „Osobnik psychopatyczny nie wykazuje objawów choroby psychicznej, ujawnia on tylko odchylenia od normy w zakresie popędów, uczuć i woli, temperamentu i charakteru”<sup>65</sup>. Według T. Bilikiewicza „przez psychopatię rozumie się najczęściej wrodzone odchylenia struktury osobowości cd przeciętnej miary, szczególnie w zakresie charakteru, włącznie z nieprawidłowościami życia uczuciowo-popędowego, uczuciowości wyższej, temperamentu, sposobu reagowania na bodźce oraz napędu psychoruchowego”. „O psychopatii mówimy wtedy, gdy nasilenie tych ilościowych wychyleń od przeciętnej miary jest tak duże, że zagraża harmonijnemu współżyciu jednostki ze środowiskiem”<sup>66</sup>. J. Pion-

<sup>63</sup> Zob. przepis 17.

<sup>64</sup> „Konstytucja psychofizyczna” — to „układ indywidualny biologicznie odziedziczonych i wrodzonych rysów budowy ciała, czynności fizjologicznych oraz związanych z nimi cech i procesów psychicznych” (J. Pieter: *Słownik psychologiczny*, Wrocław 1963, s. 126. Zob. również J. Eker, J. Jaroszyński, J. Ostaszewska: *Mały słownik psychologiczny*, Warszawa 1965, s. 59). Jednym ze składników konstytucji jest charakter, przez który rozumie się na ogół indywidualnie odrębny sposób reagowania na bodźce zewnętrzne. Jest to więc ogół względnie trwałych cech psychicznych, które ujawniają się przede wszystkim w postępowaniu człowieka z innymi ludźmi. Jednym z elementów charakteru jest temperament, jednakże granica między pojęciami charakteru i temperamentu jest płynna, czym należy tłumaczyć zamienne posługiwanie się przez niektórych autorów tymi nazwami. W zakres charakteru wchodzi uczucia i postawy moralne (J. Pieter: *op. cit.*, s. 46-47).

<sup>65</sup> L. Uszkiewiczowa: *Orzecznictwo sądowo-psychiatryczne w świetle 4200 ekspertyz szpitalnych*, „Archiwum Kryminologii”, t. I, 1960, s. 316.

<sup>66</sup> T. Bilikiewicz: *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1973, s. 634.



kowski wskazując na wpływ złych warunków życiowych na nasilenie właściwości psychopatycznych zaznacza, że „wrodzona psychopatia jest potęgowana przez nabytą”. „Z punktu widzenia społecznego najbardziej niekorzystnymi właściwościami psychiki występującymi u psychopatów są zaburzenia popędów, chłód uczuciowy, brak tzw. uczuć wyższych (szczególnie etycznych), nadmierna drażliwość i wybuchowość oraz tendencja do agresji”<sup>67</sup>.

W wyniku badania psychopatów w zakładach karnych J. Kozarska-Dworska podaje, że „u wszystkich badanych stwierdzono znamienne dla psychopatii niedobór wyższych form uczuciowości, choć wielu z nich wzrastało w pozytywnej atmosferze wychowawczej. Różne u każdego z nich w swej głębokości niedostatki wyższej uczuciowości miały charakter zmian względnie trwałych, tzn. były wynikiem indywidualnego — co do poziomu — ograniczenia zdolności do rozwojowego wzbogacenia pierwotnej wrażliwości uczuciowej. Ten niedostatek zdolności do stopniowego [...] różnicowania pierwotnej uczuciowości i wzbogacenia jej w nowe zespoły uczuć [...] o treści nabywanej w życiu osobniczym i o sile równomiernej dążeniom popędowym, ujawniali badani już w dzieciństwie. Brak syntonii lub jej niedostatek w wieku wczesnodziecięcym, tj. w tym etapie rozwoju, w którym jest ona przejawem normy, a w późniejszym wieku chłód uczuciowy, niezdolność do trwałych i głębszych więzi emocjonalnych stanowiły charakterystyczny element życiorysów osób badanych niezależnie od wartości wpływów środowiskowych”. „Fakt, że podstawowe objawy psychopatii — stwierdza J. Kozarska-Dworska — są następstwami zmian w strukturalnych cechach osobowości i że pojawiają się już na początku ontogenezy, dowodzi ich głównie biologicznego uwarunkowania”. „Trwałe ograniczenie u psychopatów zdolności do zharmonizowania swoich potrzeb i dążeń z realnymi możliwościami własnymi i potrzebami środowiska, zwłaszcza w zakresie współżycia z innymi ludźmi, czyni z psychopatów problem społeczny”<sup>68</sup>.

Kryminogenne znaczenie psychopatii wynika stąd, że stanowi ona odchylenie od normy w sferze uczuć, woli i popędów, a także z tego, że jest ona stanem trwałym w życiu osobniczym, chociaż w różnych etapach życia może ulegać złagodzeniu lub nasileniu w zależności od procesów fizjologicznych organizmu i od warunków zewnętrznych. Według L. Uszkiewiczowej w 3900 orzeczeniach sądowno-psychiatrycznych wydanych przez szpitale psychiatryczne<sup>69</sup> —

---

<sup>67</sup> J. Pionkowski: *Psychopatyczne struktury osobowości jako czynnik kryminogeny*, „Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych”, 1973, nr 2/3, s. 185-186, 197.

<sup>68</sup> J. Kozarska-Dworska: *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Warszawa 1977, s. 203-204; 206. Na temat kryminogennego znaczenia psychopatii zob. również A. Krukowski: *Psychopatia a przestępstwo*, „Zdrowie Psychiczne”, 1970, nr 3-4, s. 32-50.

<sup>69</sup> L. Uszkiewiczowa (*Orzecznictwo sądowno-psychiatryczne...*, s. 298) podaje, że wśród 4200 ekspertyz 300 przypadków zostało zakwalifikowanych przez biegłych jako nie wykazujące żadnych objawów chorobowych ani anomalii psychicznych. Dlatego rozpatrywaniu podlega liczba 3900 ekspertyz.

w 921 przypadkach rozpoznano psychopatię, w tym mężczyzn było 792, kobiet 124<sup>70</sup> Autorka zaznacza, że w badanym materiale przypadków psychopatii było w rzeczywistości więcej niż 27,4 %, gdyż podana liczba nie zawiera przypadków zaburzeń reaktywnych i symulacji, w których to przypadkach nader często występuje psychopatia<sup>71</sup>. Ponadto nasuwa się uwaga, że przypadki psychopatii mieszczą się zapewne również w grupie „alkoholizmu” (532 przypadki), gdyż alkoholizm i popełnianie przestępstw pod wpływem alkoholu występuje często na podłożu psychopatycznym. W opisanym przez L. Uszkiewiczową materiale grupa „alkoholizmu” obejmuje 407 przypadków alkoholizmu chronicznego, 39 przypadków psychoz alkoholowych oraz 86 przypadków przestępstw dokonanych „w stanach ostrego upicia się”<sup>72</sup>. Również badania przeprowadzone przez innych autorów wskazały znaczną liczbę psychopatów wśród sprawców różnego rodzaju przestępstw, zwłaszcza przestępstw przeciwko życiu oraz przeciwko mieniu. W wyniku badań sądowo-psychiatrycznych 170 przypadków zabójstw stwierdzono 50 (29,4 %) przypadków psychopatii<sup>73</sup>. Inne badania, którymi objęto 50 sprawców zabójstw wykazały, że 27 badanych (ponad 50%) „cechował chłód uczuciowy wynikający bądź z wrodzonych cech osobowości, bądź z degradacji alkoholowej”. U tych zabójców stwierdzono „obniżenie uczuciowości wyższej, brak pozytywnego stosunku do ludzi i zrozumienia obowiązujących norm etycznych-moralnych”<sup>74</sup>. Wśród sprawców kradzieży mienia społecznego stwierdzono psychopatię w 26,19 % przypadków, charakteropatię — w 13,10 %<sup>75</sup>, a wśród sprawców kradzieży mienia prywatnego — odpowiednio w 28,12 % i w 14,58 % przypadków<sup>76</sup>. Badania młodocianych sprawców przestępstw chuligańskich wykazały, że najczęściej powtarzającą się diagnozą w opiniach sądowo-psychiatrycznych było rozpoznanie psychopatycznych cech osobowości badanego, z tym że nie zawsze w tych opiniach używano tego sformułowania. Czasami określano stan psychiczny sprawcy jako nieprawidłowe cechy osobowości manifestujące się głównie „niezrównoważeniem emocjonalnym, tendencją do samouszkodzeń, drażliwością, skłonnością do nadużywania alkoholu oraz sprawianiem trudności wychowawczych od dzieciństwa”. W pracy na ten temat stwierdza się, iż „ze względu na to, że rozpoznanie psychopatycznych cech osobowości uzasadniano wystąpieniem takich właśnie objawów, można chyba uznać, że mimo różnych sformułowań chodzi

<sup>70</sup> *Ibidem*. s. 300.

<sup>71</sup> *Ibidem*. s. 353.

<sup>72</sup> *Ibidem*. s. 300.

<sup>73</sup> J. Fleszar-Szumigajowa, A. D. Psarska, J. Szybińska: *Analiza przypadków zabójstw w materiale sądowo-psychiatrycznym*, „Neurologia, Neurochirurgia i Psychiatria Polska”, 1966, nr 10, s. 1186.

<sup>74</sup> A. Szymusik: *Psychopatologia zabójstw*, „Folia Medica Cracoviensis”, 1972, nr 1, s. 14.

<sup>75</sup> A. Malik: *Kradzieże mienia społecznego w świetle analizy sądowo-psychiatrycznej*, „Psychiatria Polska”, 1968, nr 3, s. 294.

<sup>76</sup> A. Malik: *Kradzieże mienia prywatnego w świetle analizy sądowo-psychiatrycznej*, „Psychiatria Polska”, 1968, nr 1, s. 60.

tu o ten sam typ zaburzeń psychicznych”. Na objętych badaniami 450 sprawców przestępstw chuligańskich stwierdzono 69 przypadków psychopatii, co stanowi 15,2%. Na uwagę zasługuje znacznie większa liczba przypadków psychopatii niż charakteropatii, których było 13, a więc 2,88 %<sup>77</sup>. Szczególnie wysoka liczba psychopatów występuje wśród recydywistów. Na podstawie badań sądowo-psychiatrycznych stwierdzono u 70% objętych nimi recydywistów zaburzenia osobowości o różnej etiologii: w 48% psychopatię, w 22% encefalopatię<sup>78</sup>.

W Międzynarodowej Klasyfikacji chorób, urazów i przyczyn zgonów (Re wizja IX) przyjętej przez Światową Organizację Zdrowia w 1975 r. zastosowano zamiast „psychopatii” nazwę „zaburzenia osobowości”<sup>79</sup>. W tej klasyfikacji punkt 301 „zaburzenia osobowości” zawiera następujące wyliczenie: 1) osobowość paranoiczna (osobowość paranooidalna), 2) afektywne zaburzenia osobowości, 3) osobowość schizoidalna, 4) osobowość eksplozywna, 5) osobowość anankastyczna, 6) osobowość histeryczna, 7) osobowość asteniczna, 8) osobowość nieprawidłowa z wyraźnymi cechami antysocjalnymi (według redakcji przekładu polskiego tej klasyfikacji można tę odmianę „osobowości nieprawidłowej” uważać za odpowiednik dawnego terminu „psychopatia” w wąskim, ścisłym znaczeniu), 9) inne zaburzenia osobowości, 10) osobowość nieprawidłowa BNO (skrót sformułowania „bez następnych określeń”, w tym wypadku oznacza osobowość nieprawidłową bez bliższego określenia; według redakcji przekładu polskiego takie rozpoznanie w praktyce krajowej odpowiada „osobowości nieprawidłowej” w pkt 8).

Redakcja przekładu polskiego przytoczonej klasyfikacji zamieszcza następujące uwagi krytyczne dotyczące tej klasyfikacji<sup>80</sup>. Wprowadzona w pkt 1 nazwa „osobowość paranooidalna” nie jest prawidłowa, gdyż nie chodzi tu o „zespół paranooidalny”, a więc „osobowość paranooidalna” może być łatwo mylona z psychozą paranooidalną. „Afektywne zaburzenia osobowości” obejmują — jak wynika z omówienia opublikowanego przez redakcję przekładu polskiego — dotychczas rozróżniane odmiany osobowości: cykloidalną, depresyjną i hipertymiczną, zaś ogólnikowa nazwa „afektywne zaburzenia osobowości” nie uwydatnia różnic między tymi odmianami, ponadto mogą powstać trudności w odróżnieniu „afektywnych zaburzeń osobowości” od „psychozy afektywnej” o mało nasilonych objawach. Przez „osobowość histeryczną” można rozumieć zarówno psychopatię histeryczną, jak też nerwicę histeryczną i dlatego redakcja przekładu polskiego wyjaśnia w opublikowanym tekście, że nie chodzi tu o nerwicę histeryczną z obja-

<sup>77</sup> Z. Ostriańska, B. Szamota, D. Wójcik: *Młodociani sprawcy przestępstw o charakterze chuligańskim*. Wrocław 1982, s. 151.

<sup>78</sup>Z. Ostriańska: *Wielokrotni recydywiści w świetle badań kryminologicznych i psy ekologicznych* „Archiwum Kryminologii”, 1976, t. VII, s. 131.

<sup>79</sup> Część Międzynarodowej Klasyfikacji dotycząca zaburzeń psychicznych została opublikowana w „Biuletynie Instytutu Psychoneurologicznego” 1981, nr 1-2 (41-42).

<sup>80</sup> *Ibidem*.

wami dysocjacyjnymi lub konwersyjnymi, która została wykazana w punkcie 300 klasyfikacji „zaburzenia nerwicowe”<sup>81</sup>. „Osobowość anankastyczna” nie różni się od nerwicy natręctw i dlatego redakcja przekładu polskiego wyraża wątpliwość co do potrzeby wydzielenia tego typu „osobowości nieprawidłowej”. A więc z uwag redakcji przekładu polskiego wynika, że omawiana klasyfikacja jest mało przejrzysta. Ponadto nie jest ona wyczerpująca w zakresie podstawowym, czego wyrazem jest blankietowy pkt 9 „inne zaburzenia osobowości”. Dla potrzeb psychopatologii kryminalnej znacznie bardziej przydatna jest przytoczona wyżej klasyfikacja psychopatów Schneidera<sup>82</sup>.

Wśród „zaburzeń osobowości” wymienionych w omówionej klasyfikacji szczególnie duże znaczenie kryminogenne mają „osobowość schizoidalna” i „osobowość nieprawidłowa z wyraźnymi cechami antysocjalnymi”. Osobnicy z tymi ostatnimi „zaburzeniami osobowości” zwani są w klasyfikacji Schneidera psychopatami bezuczuciowymi. Psychopaci obu tych typów są często sprawcami ciężkich przestępstw, w tym zabójstw, a także często są przestępcami wielokrotnymi. W wyniku badania psychiatrycznego sprawców zabójstw stwierdzono, że zabójcy na tle seksualnym — „są to najczęściej psychopaci typu bezwzględego lub schizoidalnego”<sup>83</sup>. Stwierdzenie to zwraca uwagę na niebezpieczny dla społeczeństwa charakter obu tych odmian psychopatów<sup>84</sup>. Jednakże pomimo wspólnej cechy w postaci upośledzenia w sferze uczuć, między obu tymi typami psycho-

---

<sup>81</sup> J. Sikora (*Problem psychopatów w więzieniach*, Warszawa 1958, s. 10) zwraca uwagę na fakty błędnego określenia jako psychopatów osób, które w rzeczywistości są neurotykami. To rozróżnienie ma istotne znaczenie praktyczne ze względu na możliwości leczenia neurotyków. W związku z poglądem Schneidera, według którego „psychopata to ten, kto cierpi z powodu swych anomalii, albo ten, z powodu anomalii którego cierpi społeczeństwo”, D. R. Taft (*Criminology*, New York 1956, s. 128) stwierdza, że „psychopaci różnią się w sposób podstawowy od neurotyków tym, że nie cierpią z powodu konfliktów wewnętrznych”. Według autora „psychopaci to osobnicy egocentryczni, których anormalność przejawia się raczej w asocjalnym postępowaniu niż w innych symptomach mentalnych”.

<sup>82</sup>Na aktualność klasyfikacji Schneidera wskazuje J. Sikora: *Problem psychopatów w więzieniach*, s. 14.

<sup>83</sup>A. Szymusik: *Psychopatologia zabójstw*, s. 23. „Psychopaci bezwzględni” są odpowiednikiem „psychopatów bezuczuciowych” według klasyfikacji Schneidera. J. Frąckowiak (*Psychopatie*, „Postępy Neurologii, Neurochirurgii i Psychiatrii”, 1958, t. IV) określa tego typu psychopatów jako „psychopatów tępych z defektami moralnymi” (cyt. według M. Cieślaka, K. Spetta, W. Woltera: *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1977, s. 226). W dalszym ciągu niniejszej pracy zamiast nazwy „psychopaci bezuczuciowi” używam terminu „psychopaci bezwzględni”, gdyż termin ten jest obecnie częściej używany w literaturze i orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym.

<sup>84</sup>N. Thornton różniła ogółem trzy typy osobowości psychopatycznych: 1) osobowość psychopatyczna, 2) osobowość psychopatyczna schizoidalna, 3) osobowość psychopatyczna paranoidalna. Według autora „wspólną ich cechą jest ten sam brak poczucia moralnego i etycznego, w wyniku czego okazują się one skłonne do rozmaitych form zachowania przestępczego” (N. Thornton w: C. B. Vedder, S. Koenig, R. E. Clark: *Criminology*, New York 1955, s. 179).

patów istnieją pewne różnice, na które z punktu widzenia psychopatologii kryminalnej warto zwrócić uwagę. Psychopatę bezwzględnego cechuje bardziej wyraźny brak uczuć wyższych i postępowanie na ogół znane jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Natomiast u psychopaty schizoidalnego niedorozwój uczuciowy idzie w parze z tendencją do ukrywania przed otoczeniem swych, rzeczywistych uczuć i zamierzeń oraz skłonnością do ambiwalencji. Psychopatami schizoidalnymi są m. in. wielokrotni mordercy, prowadzący podwójne życie i umiejący ukrywać swoje prawdziwe uczucia i zamierzenia przed otoczeniem. Zwrócenie uwagi na te cechy ma istotne znaczenie praktyczne, gdyż ułatwia odróżnienie psychopatów schizoidalnych, jako trudniejszych do rozpoznania, od psychopatów bezwzględnych, których nastawienie antyspołeczne jest łatwiej dostrzegalne. Przy podejmowaniu decyzji o przedterminowym warunkowym zwolnieniu z zakładu karnego warto pamiętać o tym, że psychopata schizoidalny ma większą zdolność, niż psychopata bezwzględny, do symulowania przejawów resocjalizacji<sup>85</sup>.

Zagadnieniem wywołującym niekiedy wciąż jeszcze kontrowersje jest kwestia poczytalności psychopatów. W związku z tym należy przypomnieć przede wszystkim opublikowany po wojnie pogląd W. Łuniewskiego, według którego „osobnicy psychopatyczni, wykazujący odchylenia od normy w dziedzinie uczuć, popędów i woli, mają w pełni zachowaną zdolność rozumienia znaczenia dokonywanych przestępstw. Nie działają oni z reguły z motywów patologicznych, ani nie wykazują zaburzeń psychicznych chorobowych. Pewne ich właściwości temperamentu i charakteru, określane jako psychopatyczne, nie dadzą się zazwyczaj należycie odgraniczyć od tego, co zwykliśmy jeszcze uważać za normę. Chodzi w tych przypadkach z reguły tylko o odchylenia ilościowe, a nie jakościowe, o warianty pewnych dyspozycji psychicznych, właściwych normalnym jednostkom. Stosowanie wobec takich osobników, niezmiernie licznych w każdym społeczeństwie, przepisu o nadzwyczajnym złagodzeniu kary, jest wysoce niepożądane i niecelowe zarówno z uwagi na prewencję specjalną, jak i ogólną, z uwagi na cele polityki kryminalnej. Nadzwyczajne złagodzenie kary powodowałoby w praktyce jeszcze większe osłabienie hamulców u jednostki psychopatycznej, nie umiejącej się przystosować do wymagań życia społecznego i mogłoby tym samym sprzyjać jej dalszym konfliktom z prawem karnym”<sup>86</sup>. W cytowanej pracy W. Łuniewskiego został poza tym utrzymany pogląd, wyrażony przez tego autora przed wojną, o potrzebie indywidualnego traktowania poszczególnych przypadków psychopatii w wymiarze sprawiedliwości i stosowaniu środków zabezpieczających<sup>87</sup>. Z zestawienia tych dwóch wypowiedzi zdaje się wynikać, że autor uznawał możli-

---

<sup>85</sup> J. Pospiszyl: *Psychopatia*, Warszawa 1985, s. 118.

<sup>86</sup> W. Łuniewski: *Zarys psychiatrii sądowej. Część ogólna* (oprac. S. Batawia), Warszawa 1950, s. 29.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 168.

wość orzekania wobec psychopatów poczytalności zmniejszonej lub nawet niepoczytalności w przypadkach raczej wyjątkowych.

L. Uszkiewiczowa stwierdza, iż „przeważa pogląd, że psychopaci są zasadniczo poczytalni, w niektórych przypadkach istnieje podstawa do orzekania poczytalności zmniejszonej, w wyjątkowych — niepoczytalności”<sup>88</sup>. Stanowisko takie uzasadnia się tym, że psychopatia nie jest stanem chorobowym, że czyny nie są popełniane z motywów patologicznych, rozumienie znaczenia czynu jest zachowane, a także tym, że należy brać pod uwagę względy wychowawcze, że bezkarność lub łagodzenie kary powodowałyby u psychopatów jeszcze większe osłabienie hamulców. Wchodzą tu w grę względy polityki kryminalnej, prewencji specjalnej i generalnej. Jakkolwiek psychopaci są w zasadzie poczytalni — zaznacza dalej L. Uszkiewiczowa — nie stanowi to jednak sztywnej zasady. Są przypadki, w których uzasadnione jest orzekanie poczytalności zmniejszonej. Czynnikiem dającym podstawę do takiej oceny może być jednoczesny niedorozwój umysłowy, wyczerpanie chorobą cielesną, popełnienie czynu w wyniku traumatyzującej sytuacji konfliktowej, powodującej stan depresji, lęku, bardzo silnego afektu, a także okresu inwolucji i inne. Należy też brać pod uwagę związek między rodzajem czynu a cechami psychopatycznymi, np. inaczej możemy ocenić poczytalność osobnika impulsywnego w stosunku do czynu wynikającego z tej jego cechy, a inaczej w stosunku do przestępstw przeciwko mieniu. Bywają wreszcie przypadki (jakkolwiek rzadkie) ciężkiej psychopatii, w których, zwłaszcza przy współdziałaniu wymienionych wyżej dodatkowych czynników, uzasadnione bywa orzekanie całkowitej niepoczytalności<sup>89</sup>.

L. Uszkiewiczowa podkreśla, że istotną jest sprawa postępowania z psychopatami, a więc powinno ono być zróżnicowane. W zakładach psychiatrycznych powinni przebywać psychopaci wymagający postępowania leczniczego, np. będący jednocześnie alkoholikami lub wykazujący inne nawarstwione zaburzenia psychiczne. Większość powinna być poddawana reedukacji w czasie odbywania kary i ewentualnie pozostawać pod opieką postpenitencjarną. Psychopaci będący uporczywymi recydywistami i przedstawiający szczególne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego powinni przebywać w oddzielnych zakładach izolacyjnych<sup>90</sup>.

W związku z przytoczonymi poglądami dotyczącymi zagadnienia poczytalności psychopatów, należy podkreślić, że za przyjęciem zasady, że psychopaci są na ogół w pełni poczytalni, przemawia zachowanie na ogół przez psychopatów

---

<sup>88</sup> L. Uszkiewiczowa: *Zarys psychiatrii sądowej*, Warszawa 1979, s. 150.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 150-151. Również A. Malinowski (*Podstawowe zagadnienia o orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym*, Warszawa 1961, s. 146) podkreśla, że orzekanie wobec psychopatów niepoczytalności i poczytalności zmniejszonej powinno mieć charakter wyjątkowy. Zob. również idem: *Zagadnienie orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego w psychopatii ustrojowej*, „Polski Tygodnik Lekarski”, 1952, nr 7-8, s. 197. Na tym stanowisku również K. Spett: *Poczytalność psychopatów*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 3, s. 471.

<sup>90</sup> L. Uszkiewiczowa: *Zarys...*, s. 151.

kontroli nad wolą i popędami. Według T. Bilikiewicza „nawet psychopata najcięższego stopnia nie jest jednak człowiekiem chorym i posiada mimo trudności, «zdolność kierowania postępowaniem». Zdolność ta w każdym razie nie jest «w znacznym stopniu ograniczona», jak tego wymaga art. 25 § 2 k. k. Zakłada się przy tym, że psychopata, dzięki swojej sprawności intelektualnej, potrafi zapanować nad niezrównoważonymi popędami i skłonnościami. Jeśli nawet brak mu prawidłowych hamulców ze strony uczuciowości wyższej, to w każdym razie nie brak mu hamulców rozumowych»<sup>91</sup>.

Przykładem kontroli intelektu nad wolą u psychopaty może być głośna w latach sześćdziesiątych sprawa Karola Kota, który jedynie dla przyjemności zabił w ciągu dwóch lat dwie osoby oraz usiłował zabić kilka dalszych, niektóre z nich ciężko raniąc, w tym u jednej z tych osób powodując trwałe uszkodzenie rdzenia kręgowego. Dokonywał zabójstw lub usiłował ich dokonać m. in. w kościołach, wbijając upatrzonym przez siebie ofiarom nóż w plecy<sup>92</sup>. U Karola Kota rozpoznano psychopatię typu bezwzględnej. W tej sprawie jeden zespół biegłych psychiatrów stwierdził poczytalność zmniejszoną, zaś drugi — orzekł pełną poczytalność oskarżonego. W sprawie tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w wyroku z dnia 11 III 1968 r., V KRN 59/68. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy dokonał analizy wszystkich czynów oskarżonego, zwracając uwagę na takie okoliczności, jak wybieranie na ofiary ataków nożowych przez Karola Kota ludzi słabszych od niego, a więc starszych kobiet i dzieci, planowanie zabójstw i dokonywanie ich przy zachowaniu pełnej czujności, krytycyzmu dotyczącego sytuacji itp. Wbrew stanowisku zajętemu przez jeden zespół biegłych psychiatrów<sup>7</sup>, zaś zgodnie ze stanowiskiem drugiego zespołu biegłych, Sąd Najwyższy przyjął, że Karol Kot *tempore criminis* był zdolny kierować swoim postępowaniem<sup>93</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że psychopata bezwzględny, który popełnia przestępstwo, działa z całkowitym rozpoznaniem znaczenia czynu, a także może pokierować swym postępowaniem, gdyż — jak o tym świadczą znane z praktyki przypadki — tego typu psychopaci odstępują od wykonania zamiaru przestępczego, gdy dochodzą do wniosku, że warunki stały się niesprzyjające dla wykonania tego zamiaru, a także mogą wykazywać odpowiedni krytycyzm dotyczący poszczególnych elementów sytuacji w celu zapewnienia sobie warunków sprzyjających wykonaniu zamiaru przestępczego i uzyskaniu poczucia własnego bezpieczeństwa. Zatem u tego typu psychopatów kontrolująca funkcja rozumu ma przewagę nad upośledzeniem w sferze uczuć i woli, oczywiście w zakresie zrozumienia chwilowej korzyści psychopaty, zintegrowanej na niskim poziomie jego życia uczucio-

<sup>91</sup> T. Bilikiewicz: *Psychiatria kliniczna*. s. 639.

<sup>92</sup> Działalność przestępczą Karola Kota omawia B. Hołyst: *Zabójstwo, Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, Warszawa 1970, s. 130-134.

<sup>93</sup> Z. Piątkiewicz: *O krytyczny stosunek prokuratorów do opinii psychiatrycznych*, „Problemy Praworządności”, 1979, nr 1, s. 38.

wo-popędowego. Jego zdolność kierowania swym postępowaniem jest wystarczająca, aby uznać go za poczytalnego w chwili czynu. Inaczej może wyglądać sprawa w przypadkach, np. psychopaty depresyjnego lub wybuchowego (wg omawianej wyżej klasyfikacji Schneidera). W pierwszym przypadku patologiczna skłonność do depresji, w drugim przypadku patologicznie wzmoczona afektywność mogą w znacznym stopniu ograniczyć zdolność kierowania postępowaniem a nawet w wyjątkowych przypadkach znieść ją całkowicie, co w razie popełnienia przez psychopatę czynu zabronionego pod wpływem któregoś z tych stanów psychopatologicznych stanowić może podstawę do orzeczenia poczytalności zmniejszonej lub nawet — w wyjątkowych przypadkach — niepoczytalności. W tych przypadkach powinien być zastosowany środek zabezpieczający w celu izolacji psychopatycznego sprawcy, jeżeli zachodzą warunki z art. 99 i 100 § 1 k. k.

Objawy podobne do psychopatii stwarza charakteropatia, a więc patologia osobowości będąca wynikiem choroby lub uszkodzenia mózgu. Zwłaszcza charakteropatia poencefalityczna, która powstaje wskutek zapalenia mózgu, powoduje obniżenie uczuciowości wyższej<sup>94</sup>. Według ogólnie przyjętego poglądu, w przypadkach charakteropatii — w odróżnieniu od psychopatii — orzeka się przeważnie poczytalność zmniejszoną, chociaż w niektórych przypadkach charakteropatii może być stwierdzona pełna poczytalność, a w niektórych innych — niepoczytalność. W związku z orzekaniem na ogół poczytalności zmniejszonej w przypadkach charakteropatii podkreśla się, że jej rozpoznanie dla celów sądowo-psychiatrycznych opierać się powinno na dowodzie, że dana osoba rzeczywiście przebyła określoną chorobę lub uszkodzenie mózgu, że przed chorobą nie przejawiała zaburzeń charakteru i że stwierdzone aktualnie patologiczne cechy charakteru pozostają w związku przyczynowym z przeżytą chorobą. Nie zawsze taki dowód jest możliwy do przeprowadzenia, często poprzestaje się na uprawdopodobnieniu. Zależy to od umiejętności diagnostycznych i od poziomu dzisiejszych sposobów rozpoznawania<sup>95</sup>. W literaturze sądowo-psychiatrycznej wielokrotnie wskazywano na symulowanie przez psychopatów w toku ekspertyzy psychiatryczno-sądowej różnych zaburzeń psychicznych<sup>96</sup> i znane są przypadki powoływania się przez nich na przebyte choroby lub uszkodzenia mózgu, których w rzeczywistości nie było. Trzeba również liczyć się z możliwością podania przez rodzinę podsądnego fałszywych informacji w tym zakresie w celu uzyskania orzeczenia o poczytalności zmniejszonej lub niepoczytalności dla podsądnego<sup>97</sup>.

---

<sup>94</sup> T. Bilikiewicz: *Psychiatria kliniczna*, s. 669; A. Malinowski: *Podstawowe zagadnienia...*, s. 144

<sup>95</sup> J. Pionkowski: *Psychopatyczne struktury osobowości...*, s. 197.

<sup>96</sup> J. Bednarz: *Obserwacje sądowo-psychiatryczne w oddziale kryminalnym w szpitalu Tworki*, „Rocznik Psychiatryczny”, 1930, nr 13, s. 179; L. Uszkiewiczowa: *Orzecznictwo sądowo-psychiatryczne...*, s. 353; A. Malinowski: *Podstawowe zagadnienia...*, s. 140-141.

<sup>97</sup> Wskazuje na to T. Taras: *Badanie oskarżonego w celach dowodowych w nowym k.p.k.*, „Nowe Prawo”, 1970, nr 6, s. 667. Również Z. Piątkiewicz (*O krytyczny stosunek...*, s. 41)



Z tego powodu do informacji uzyskanych od osób z rodziny podsądnego i od niego samego dotyczących przeżytych przez niego chorób lub urazów mózgu należy podchodzić z odpowiednią ostrożnością. Nie można tutaj poprzestawać na przyjęciu gołosłownego oświadczenia od osób z rodziny podsądnego, że przebył on chorobę (np. zapalenie mózgu) lub uraz mózgu, lecz trzeba dążyć do zebrania w tym zakresie dokumentów lekarskich, jak karta informacyjna wystawiona przez szpital, karta chorobowa z przychodni rejonowej czy szpitalna historia choroby. W razie wątpliwości, czy dostarczone przez rodzinę podsądnego informacje są zgodne z prawdą, biegli psychiatrzy powinni zwrócić się do organu procesowego, który zarządził przeprowadzenie ekspertyzy psychiatrycznej, o przesłuchanie określonej osoby z rodziny podsądnego w charakterze świadka, gdyż takie przesłuchanie, z uprzedzeniem tej osoby o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, uczyni tę osobę bardziej skłoną do mówienia prawdy. Ponadto art. 181 § 1 k. p. k. stanowi, że w miarę potrzeby udostępnia się biegłemu akta sprawy i wzywa się go do udziału w przeprowadzeniu dowodów. Przepis ten stwarza możliwość udziału biegłych psychiatrów w przesłuchaniu świadków i oskarżonego w celu stwierdzenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, w tym również w celu rozstrzygnięcia kwestii, czy mamy do czynienia z psychopatią, czy z charakteropatią. Stwierdzenie przeżycia przez podsądnego choroby lub uszkodzenia mózgu, które powodują charakteropatię, ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii poczytalności oskarżonego i żadna przewidziana prawem możliwość zebrania informacji w tym zakresie w sposób najbardziej wiarygodny nie powinna zostać pominięta.

Od psychopatii i charakteropatii odróżnia się obecnie niekiedy socjopatię i homilopatię. O socjopatii mówi się u nas najczęściej w tych przypadkach, gdy zaburzenia osobowości są spowodowane wpływem środowiska. Za homilopatów uważa się obecnie osoby, u których powstały trwałe zaburzenia osobowości wskutek jakiegoś kalectwa lub trwającej wiele lat choroby<sup>98</sup>. W przypadkach patologii osobowości psychopatię rozpoznaje się więc wtedy, gdy brak jest podstawy faktycznej do stwierdzenia charakteropatii, socjopatii lub homilopatii. Przy rozpoznawaniu socjopatii, w znaczeniu wyżej podanym, warto jednak pamiętać o tym, że ujemny wpływ środowiska i powstałe wskutek tego zmiany charakteru nie wykluczają psychopatii, która przez ujemny wpływ środowiska zostaje wzmożona, gdyż psychopaci są szczególnie podatni na ujemny wpływ środowiska. Stwierdzenie socjopatii lub homilopatii bez psychopatii lub charakteropatii może stanowić podstawę do złagodzenia kary wymierzonej przez sąd za popełnione przestępstwo<sup>99</sup>.

---

zwraca uwagę na to, że „podejrzany kłamie oraz jego najbliżsi podają nieraz w celach obronnych w wywiadach udzielonych biegłym psychiatrom faktów nieprawdziwych”.

<sup>98</sup> J. Pionkowski: *Psychopatyczne struktur osobowości...* s. 193-194.

<sup>99</sup> Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne w 1952 r. wprowadziło nazwę „socjopatia” zamiast „psychopatii”, a Światowa Organizacja Zdrowia w 1972 r. — nazwę „osobowość anty-

Resocjalizacja przestępców psychopatycznych w zakładach kar, nych okazała się w praktyce problemem trudnym z powodu swoistej osobowości psychopatów i anormalnego reagowania przez nich na karę pozbawienia wolności. Jak była o tym wyżej mowa, właściwości psychopatyczne mogą ulegać w warunkach więziennych zaostreniu. Mogą one występować jako wzmoczenie znanych u danego osobnika cech psychopatycznych albo jako ujawnienie się dotychczas utajonych dyspozycji psychopatycznych. U psychopatów uwięzienie uwydatnia ich zmniejszoną zdolność dostosowania się do ograniczeń, występującą również i na wolności, oraz odsłania ich anormalne właściwości, które przejawiają się w sposobie reagowania. Wielu psychopatów (choć nie wszyscy) reaguje na uwięzienie w sposób zakłócający regulaminowy porządek w zakładzie karnym. Również obecnie zwraca się uwagę na to, że „zmiany charakterologiczne zachodzące u psychopatów (więźniów) przejawiają się najczęściej we wzmożonej pobudliwości, nieopanowaniu, braku samokrytycyzmu, niesubordynacji i awanturnictwie, kwerulanctwie, nieuzasadnionej podejrzliwości, pieniactwie, skłonności do samo-okaleczeń, głódówek itp.”. Psychopaci w zakładach karnych są „rozsadnikami niepokoju i fermentów”<sup>100</sup>. Badania nad zachowaniem więźniów wykazujących patologiczne właściwości psychiczne wykazały, że na 55 zbadanych więźniów samouszkodzających się — 25 więźniów „uznać należy za osobników wybitnie psychopatycznych” (41,8%), zaś 15 więźniów „stanowili najprawdopodobniej encefalopaci” (27,3 %) <sup>101</sup>. Stwierdzono następujące rodzaje samouszkodzeń: głódówki trwające ponad dwa tygodnie z koniecznością sztucznego karmienia (70% badanych), połykanie różnych przedmiotów (50%), samookaleczenie (41,4%), zasypywanie oczu aniliną (21,4 %) <sup>102</sup>. Również w wyniku późniejszych badań stwierdzono, że „wśród ogółu samoagresywnych osób najliczniej rozpoznawano psychopatię (w tym wśród skazanych — 43,3%, wśród tymczasowo

---

socjalna”. Także nazwa „socjopatia” w Stanach Zjednoczonych ma oznaczać nastawienie antysocjalne. Jest to więc inne znaczenie tej nazwy, niż nadawane jej w Polsce, gdzie „socjopatia” oznacza przede wszystkim „zaburzenia osobowości” spowodowane złym wpływem środowiska. Jednakże wielu autorów amerykańskich i angielskich (np. Caldwell, Craft, Gibbons, Hurwitz, Taft) w dalszym ciągu używa nazwy „psychopatia” uważając ją za wyraźniejszą od „socjopatii”. *Encyclopedia of Crime and Justice*, New York 1983, t. IV, s. 1315, podaje że „psychopata jest to nastawiona anty socjalnie i o wzmożonej afektywności osoba, która odczuwa mniejsze od normalnego poczucie winy i jest niezdolna do normalnego stosunku uczuciowego do innych ludzi”. D. R. Taft (*Criminology*, s. 128) wyraża pogląd, że „wydaje się dogodniejsze zastępowanie etykiety «chronicznie asocjalny» etykietką «psychopata». Społeczeństwo w znacznej większości odczuwa potrzebę uzyskania wytłumaczenia, dlaczego niektórzy ludzie są asocjalni, czasami chronicznie, i chce rozwijać środki dla ich resocjalizacji”.

<sup>100</sup> J. P.: *Odbywanie kary pozbawienia wolności przez psychopatów*, „Przegląd Więziennictwa”, 1957, nr 2, s. 65.

<sup>101</sup> S. Batawia, Z. Baucz-Straszewicz: *Więżniowie-recydywiści wykazujący patologiczne właściwości psychiczne*. „Państwo i Prawo”, 1961, nr 12, s. 954.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 948.

aresztowanych — 34,9%) i charakteropatię (odpowiednio: 13,0% i 11,8 %)»<sup>103</sup>.

W sprawie sposobu odbywania kary pozbawienia wolności przez przestępców psychopatycznych wystąpiły rozbieżności stanowisk<sup>104</sup>. Z jednej strony wypowiedziany został pogląd przeciwny tworzeniu specjalnych zakładów czy oddziałów więziennych przeznaczonych dla psychopatów, gdyż „kilku psychopatów razem znajdujących się jest czymś zupełnie innym niż każdy z nich osobno, stanowią zupełnie nową jakość i to bardzo niepożądaną z punktu widzenia możliwości korzystnego oddziaływania wychowawczego i psychoterapeutycznego”. Psychopaci stale kontaktując się ze sobą wpływają wybitnie niekorzystnie na siebie, potęgują istniejące u siebie właściwości psychopatyczne oraz umacniają negatywny stosunek do osób, od których są uzależnione, doprowadzając niekiedy do jawnego, zbiorowego buntu. Dlatego więźniowie-psychopaci powinni przebywać w zwykłych zakładach więziennych i to rozproszeni wśród więźniów niepsychopatów, przy czym psychopaci powinni pozostawać pod opieką psychiatryczną i w razie potrzeby należy stosować wobec nich leki uspokajające<sup>105</sup>. Natomiast według innego poglądu tworzenie oddzielnych zakładów czy oddziałów dla więźniów psychopatów jest konieczne ze względu na to, że w stosunku do tej kategorii osób istnieje potrzeba zastosowania takiego regulaminu więziennego, który byłby skuteczny. Ponadto oddziaływanie resocjalizacyjne na psychopatów powinno być prowadzone przez zespół specjalistów współdziałających z całym personelem zakładu. Dopiero po skrupulatnie opracowanej analizie osobowości psychopaty można przystąpić do terapii<sup>106</sup>.

Zgodnie z art. 39 § 1 pkt 6 k. k. w. zostały utworzone zakłady karne dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych. Oprócz tego w niektórych zakładach karnych istnieją oddziały dla skazanych wymagających stosowania tego rodzaju środków<sup>107</sup>. Według tymczasowego regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności z dnia 25 I 1974 r.<sup>108</sup> w zakładach specjalnych odbywają karę pozbawienia wolności zwłaszcza skazani po przebytach chorobach psychicznych, z ciężkimi nerwicami, psychopaci,

---

<sup>103</sup> J. Górski: *Samouszkodzenia w zakładach karnych i aresztach śledczych*, „Przeгляд Penitencjarny i Kryminologiczny”, 1936, nr 9-10, s. 53.

<sup>104</sup> J. Pieńkowski, J. Górski (dwugłos): *Psychopaci w więzieniu*, „Przeгляд Penitencjarny”, 1964, nr 1, s. 78-101. J

<sup>105</sup> J. Pionkowski: *op. cit.*, s. 89.

<sup>108</sup> J. Górski: *op. cit.*, s. 100-101. Postulat utworzenia więzień specjalnych dla skazanych małowartościowych psychicznie wysunęła również J. Sikora: *Problem psychopatów w więzieniach*, s. 52

<sup>107</sup> Zakłady karne dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych oraz istniejące w niektórych zakładach karnych oddziały dla skazanych wymagających stosowania tego rodzaju środków nazywane są ogólnie w dalszym ciągu niniejszej pracy „zakładami specjalnymi”.

<sup>108</sup> Dz. Urz. Min. Sprawiedl., 1974, nr 2, poz. 6-7. Obecnie ten regulamin ma znaczenie jedynie historyczne — zob. przypis 121 na końcu nin. pracy.

charakteropaci, oligofrenicy i nałogowi alkoholicy — jeżeli wymagają odrębnego traktowania (§28 ust. 1). Wykonywanie kary pozbawienia wolności w zakładach specjalnych powinno przez stosowanie właściwych metod i środków oddziaływania leczniczo-wychowawczego oraz pobudzanie aktywności skazanych w procesie resocjalizacji przywracać im równowagę psychiczną oraz zmierzać do wyrobienia umiejętności współżycia społecznego (§ 26). W zakładach specjalnych naczelnik zakładu karnego na wniosek lub po zasięgnięciu opinii personelu specjalistycznego może dokonać niezbędnych odstępstw od zasad regulaminu w granicach wynikających z potrzeby uwzględnienia osobowości, wieku lub stanu zdrowia skazanych (§27). Zakłady specjalne mają więc na celu leczenie skazanych (w razie potrzeby), pobudzanie ich aktywności w procesie resocjalizacji i zapobieganie pogłębianiu się patologicznych cech ich osobowości<sup>109</sup>. Wśród skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych na pierwszym miejscu pod względem ilościowym występują psychopaci, przy czym u niektórych psychopatów stwierdzono dodatkowe anomalie psychiczne (niski poziom rozwoju umysłowego, alkoholizm, epilepsja). Według danych Centralnego Zarządu Zakładów Karnych psychopaci w zakładach specjalnych stanowią średnio 40% ogółu osadzonych w tych zakładach skazanych<sup>110</sup>. W zakładach specjalnych osadzeni są na ogół psychopaci o silnych objawach patologii osobowości, trudni do resocjalizacji w zwykłych warunkach odbywania kary<sup>111</sup>. Z uwagi na to, że według art. 82 k. k. sąd wyrokujący nie jest obowiązany do określenia zakładu karnego, w którym skazany ma odbywać karę, powinna być dokonywana pogłębiona diagnoza na oddziałach obserwacyjno-rozdzielczych w zakładach karnych w celu rozwarstwienia populacji psychopatów i umożliwienia indywidualizacji oddziaływania resocjalizacyjnego<sup>112</sup>. Działanie resocjalizacyjne wobec psychopatów polega przede wszystkim na wdrażaniu ich do dyscypliny i porządku, oddziaływanie przez pracę i naukę, a także stosowanie środków leczniczo-wychowawczych<sup>113</sup>.

<sup>109</sup> P. Wierzbicki: *Indywidualizacja penitencjarna w Polsce*. Warszawa 1970.. s. 102.

<sup>110</sup> Dane te przytacza M. Gordon (*Drugie życie w oddziałach specjalnych*, „Gazeta Penitencjarna”, 1982, nr 14, s. 15) powołując się na Centralny Zarząd Zakładów Karnych. T. Kolarczyk (*Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet z odchyleniami od normy psychicznej*, „Nowe Prawo”, 1982, nr 7-8, s. 126) podaje, że w Zakładzie Karnym w Lublińcu (oddział specjalny dla kobiet) vz największej liczbie przypadków stwierdzono psychopatię (37,1%) i charakteropatię (22,2%).

<sup>111</sup>T. Kolarczyk (*Kwalifikowanie i kierowanie do zakładów karnych dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych*, „Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny”, 1982, nr 1, s. 102) zwraca uwagę na fakty kierowania skazanych do zakładów specjalnych bez wystarczających powodów.

<sup>112</sup> J. Sikora: *Jak postępować z psychopatami*, „Gazeta Penitencjarna” 1978, nr 5, s. 1-2.

<sup>113</sup> A. Kowalski: *Wśród najtrudniejszych*, „Gazeta Penitencjarna”, 1975, nr 3, s. 2; Z. Lennartowicz: *Rygor i terapia*, „Gazeta Penitencjarna”, 1975, nr 8, s. 1-2; J. Sikora: *Jak postępować z psychopatami*, s. 1-2; L. Uszkiewiczowa: *Jak postępować z psychopatami*, „Gazeta Penitencjarna”, 1978, nr 12, s. 1-2; A. Wyczółkowski: *Terapia zajęciowa w zakładzie specjalnym*, „Gazeta Penitencjarna”, 1983, nr 8, s. 8-9.

Według L. Uszkiewiczowej oddziaływanie psychoterapeutyczne na psychopatów powinno odbywać się indywidualnie i grupowo. Chociaż korygowanie nstaw i postępowania psychopatów nie jest łatwe, a nierzadko bardzo trudne, to jednak „realizacja oddziaływania korekcyjnego i resocjalizacyjnego na psychopatów możliwa jest przy zastosowaniu odpowiedniego programu i systemu postępowania z psychopatami”<sup>114</sup>. Program ten polega na zintegrowaniu i zarazem zindywidualizowaniu metod leczniczych i wychowawczych. Zróżnicowanie postępowania z psychopatami jest uważane za sprawę bardzo istotną, gdyż dla osiągnięcia pożądanych efektów należy uwzględnić odmiennosć i różnorodność typów psychopatycznych, ich cech charakterologicznych, stopnia niedojrzałości psychicznej, poziomu rozwoju intelektualnego, stopnia demoralizacji oraz stopnia możliwości przystosowawczych. Ważna jest rola terapii pracą, jak również zajęć mających na celu uzyskanie wykształcenia i wyuczenia zawodu — wiadomo bowiem, że przestępcy o osobowości nieprawidłowej są często pod względem wykształcenia ogólnego i zawodowego zaniedbani. Jednakże dla skuteczności stosowania metod leczniczo-wychowawczych ważnym czynnikiem jest to, aby skazany je aprobował, był do nich pozytywnie ustosunkowany, wykazywał zaangażowanie i własną aktywnosć. Wymaga to nierzadko stopniowego i umiejętnego przewycięzania oporu i negatywnej postawy skazanego. Wyrażany jest też pogląd, że oddziaływanie resocjalizacyjne na psychopatów powinno odbywać się m. in. w drodze budzenia u nich uczuć altruistycznych przez dążenie do zmiany ich negatywnych postaw i uczuć w odniesieniu do osób oczekujących pomocy psychopaty bądź z jego własnej rodziny, bądź z obcego środowiska<sup>115</sup>. Konieczna jest ścisła współpraca wychowawców w zakładzie karnym z kadrą specjalistyczną. Przy stosowaniu systemu leczniczo-wychowawczego powinno być zachowane przestrzeganie przepisów dyscypliny przewidzianej regulaminem 'więziennym, z uwzględnieniem odpowiedniego zindywidualizowania postępowania i zasadniczego celu kary — resocjalizacji skazanego<sup>116</sup>.

Warto zwrócić uwagę na udział psychopatów w tworzeniu grup nieformalnych w zakładach karnych i w podkulturze więziennej. Chociaż badania wykazały spadek liczbowy uczestnictwa psychopatów w grupach nieformalnych i w podkulturze więziennej w oddziale specjalnym w czasie odbywania przez nich kary pozbawienia wolności, to jednak z przeprowadzonych analiz wynika, że „psychopatyczne cechy osobowości skazanych sprzyjają ich angażowaniu się w drugie życie. Takie

---

<sup>114</sup> L. Uszkiewiczowa: *Jak postępować z psychopatami*, s. 2. A. Craft (*Ten Studies into Psychopatie Personality. A Report to the Home Office and the Mental Health Research Fund*, Bristol 1965) stwierdza, że „psychopata rzadko, chce się zmienić, jest skłonny do używania lekarzy do wydobycia go z kłopotliwej sytuacji, używa psychopatologicznych interpretacji do obwinienia kogośkolwiek, chociażby swoich rodziców, i niezwykle trudno mu pomóc, ponieważ on niechętnie zwraca się ku swoim problemom” (s. 76). Autor podaje, że coroczne badania sprawdzające wykazały, że znaczna liczba psychopatów, którzy przeszli psychoterapie, stała się recydywistami (s. 87).

<sup>115</sup> J. Sikora: *Jak postępować z psychopatami*. s. 1-2.

<sup>116</sup> L. Uszkiewiczowa: *Jak postępować z psychopatami*, s. 2.

charakterystyczne dla psychopatów właściwości, jak agresywność, skłonność do nieliczenia się z interesem innych ludzi, zaburzenia w zakresie uczuciowości wyższej — ułatwiają podejmowanie przez nich aktywności nieformalnej i przyjmowanie znaczących w drugim życiu ról<sup>117</sup>. Zarazem jednak system leczniczo-wychowawczy stosowany w oddziałach specjalnych sprzyja „korzystnej modyfikacji postaw skazanych wobec zasad i norm podkultury więziennej”. Niedostrzeżenie zasad drugiego życia może być powodem błędów diagnostycznych i nieprawidłowego ukierunkowania oddziaływań korekcyjnych<sup>118</sup>. Udział skazanego w grupie nieformalnej i w podkulturze więziennej, a zwłaszcza uporczywe uczestnictwo w drugim życiu w zakładzie karnym, powinny być wzięte pod uwagę w ocenie resocjalizacji skazanego, na której w głównej mierze zostaje oparta prognoza kryminologiczna, użyteczna zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu.

Swoiste właściwości psychiczne psychopatów, znajdujące wyraz w wysokiej liczbie psychopatów wśród przestępców powrotnych, powodują konieczność zachowania szczególnej ostrożności przy podejmowaniu przez sąd penitencjarny decyzji o stosowaniu wobec psychopatów warunkowego przedterminowego zwolnienia z zakładu karnego.

W okresie próby związanym z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z zakładu karnego celowe jest oddawanie psychopatów przez sąd penitencjarny pod dozór kuratora sądowego (zawodowego lub społecznego).

Możliwości opieki postpenitencjarnej nad psychopatami są na ogół ograniczone przez swoisty rodzaj patologii ich osobowości, która trudno podporządkowuje się wyznaczonym regułom postępowania, chociaż te możliwości nawet w niewielkim zakresie mogą kształtować się różnie w zależności od odmiany psychopatii i od warunków środowiskowych psychopaty<sup>119</sup>. Kierowanie psychopatów do szpitala psychiatrycznego po zwolnieniu z zakładu karnego jest celowe tylko w przypadkach dodatkowych powikłań psychicznych, występujących poza psychopatią. Kierowanie psychopatów pod opiekę poradni zdrowia psychicznego jest na ogół bezcelowe, chociaż może być użyteczne dla psychopatów wykazujących skłonność do depresji. Do szpitali ogólnych powinni być kierowani w przypadkach stwierdzenia przez lekarza w zakładzie karnym choroby somatycznej wymagającej leczenia szpitalnego. Na pomoc rodziny w opiece postpenitencjarnej nad psychopatami nie zawsze można liczyć. Pomoc postpenitencjarna polega w szczególności na ułatwieniu znalezienia pracy i na zapewnieniu w razie potrzeby czasowego zakwaterowania (np. w hotelu robotniczym). Chociaż celem opieki post-

<sup>117</sup> M. Gordon: *Drugie życie w oddziałach specjalnych*, s. 15.

<sup>118</sup> *Ibidem*.

<sup>119</sup> J. Sikora: *Opieka postpenitencjarna nad byłymi więźniami psychopatami, charakteropatami i ciężkimi neurotykami*, Warszawa 1964, s. 49 i nast.

penitencjarnej jest utrwalenie wyników resocjalizacji i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa (art. 34 § 1 k. k. w.), to jednak jej możliwości w tym zakresie są z natury rzeczy ograniczone, zwłaszcza w przypadkach negatywnej postawy osoby pełnionej z zakładu karnego<sup>120</sup>. Jeżeli więc zwolniony z zakładu karnego psychopata nie podejmuje pracy lub rzuca znalezioną mu pracę, zaczyna nadużywać alkoholu, popełnia wykroczenia lub przebywa wśród osób podejrzanych o popełnianie przestępstw, wówczas rolę profilaktyczną może spełnić rozmowa ostrzegawcza, przeprowadzona z nim przez Milicję Obywatelską.

\*

Na zakończenie należy zaznaczyć, że drobne różnice w określaniu psychopatii przez poszczególnych autorów oraz mogące występować czasami różnice w diagnostyce nie stanowią wystarczającej podstawy do zastępowania nazwy „psychopatia” innymi nazwami, stwarzającymi znacznie większą wieloznaczność. Nazwa „psychopatia” ma utrwalone znaczenie diagnostyczne i zastępowanie jej nazwami „zaburzenia osobowości” lub „osobowość nieprawidłowa” wprowadza daleko idącą wieloznaczność i powoduje zatarcie różnic między psychopatią a charakteropatią, a także między psychopatią a nerwicami oraz patologicznymi zmianami charakteru będącymi skutkiem alkoholizmu lub narkomanii. Wyraźne określanie różnic między tymi stanami psychopatologicznymi ma istotne znaczenie w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym, przy określaniu możliwości i metod leczniczych oraz przy stawianiu prognozy kryminologicznej. Nawet nazwa „osobowość nieprawidłowa z wyraźnymi cechami antisocjalnymi”, jednak bez zaznaczenia podłoża psychopatycznego, może wywoływać wątpliwości co do podłoża cech antisocjalnych, a zatem co do istoty tego typu osobowości. Prawidłowe rozpoznawanie psychopatii i określanie jej w sposób zgodny z utrwalonym w diagnostyce znaczeniem jest niezbędne w kryminologii dla właściwego określania jednej z przyczyn przestępczości, jaką w znacznej mierze jest psychopatia, oraz dla właściwego skonkretyzowania pojęcia nieprzystosowania społecznego przez określenie istotnej

<sup>120</sup> M. D. Pelka-Sługocka (*Środki postpenalne a przystosowanie społeczne*, Warszawa 1979, s. 196) podaje, że „osoby małowartościowe psychicznie” odznaczają się znacznie wyższą powrotnością do przestępstwa niż pozostała populacja. Dotyczy to zarówno „osób małowartościowych psychicznie” korzystających dobrowolnie z pomocy postpenalnej (powrotność do przestępstwa 59,1% wobec powrotności do przestępstwa ogółu populacji wynoszącej 41,1%), jak i poddanych środkowi postpenalnemu obowiązkowemu w postaci dozoru kuratora (odpowiednio 37,8% i 25,1% w 1974 r.).

przyczyny tego nieprzystosowania, występującej w wielu przypadkach w postaci psychopatii. Z tych powodów nazwa „psychopatia” powinna być nadal stosowana, bez wynajdywania zamiast niej innych określeń jako rzekomo bardziej nowoczesnych<sup>121</sup>.

---

<sup>121</sup> Już po oddaniu do składania niniejszej pracy ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 2 V 1989 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 31, poz. 164). Według nowego regulaminu „skazanych, u których na podstawie badań lekarskich lub psychologicznych stwierdzono zaburzenia psychiczne, upośledzenie umysłowe, uzależnienie od alkoholu albo środków odurzających lub psychotropowych, a ponadto potrzebę odrębnego ich traktowania, kieruje się do odbywania kary w zakładach karnych dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych” (§ 116). W odniesieniu do psychopatów zachodzi tu różnica w porównaniu do unormowania w poprzednim regulaminie, który w analogicznym przepisie (§28 ust. 1) wymieniał psychopatów jako tych skazanych, którzy odbywają karę pozbawienia wolności w zakładach karnych dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych. Pominięcie psychopatów w § 116 nowego regulaminu można uznać za słuszne, gdyż psychopaci nie wymagają leczenia (jeżeli nie występują u nich dodatkowe powikłania psychiczne), lecz podstawowe oddziaływanie wychowawcze w stosunku do nich powinno odbywać się przez wdrożenie ich do przestrzegania zwykłego regulaminu w zakładzie karnym w celu nauczania ich zdyscyplinowania społecznego i przestrzegania porządku prawnego. Pozostałe przepisy nowego regulaminu dotyczące zakładów karnych dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych są w zasadniczej linii zgodne z poprzednim regulaminem. Nowy regulamin obowiązuje od dn. 1 X 1989 r.



## DOKUMENTY\*

### WZORCOWE REGUŁY MINIMUM POSTĘPOWANIA Z WIĘZNIAMI ORAZ PROCEDURY EFEKTYWNEGO ICH REALIZOWANIA

#### WPROWADZENIE

Idea uniwersalnych wzorów dotyczących postępowania z przestępcami narodziła się w Międzynarodowej Komisji Penalnej i Penitencjarnej, która przygotowała zbiór reguł zaaprobowanych przez Ligę Narodów w 1934 r. Komisja została rozwiązana w 1951 r., wobec objęcia przez Narody Zjednoczone kierowniczej roli w pobudzaniu współpracy międzynarodowej w dziedzinie będącej dotychczas terenem działania Komisji. Jednakże przed przekazaniem Narodom Zjednoczonym, Komisja poddała rewizji tekst reguł, po to, aby przedstawić je I Kongresowi Narodów Zjednoczonych w sprawie Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Przestępcami, który odbył się w Genewie w 1955 r. Kongres jednomyślnie uchwalił nowe reguły 30 sierpnia oraz zalecenie ich zaaprobowania przez Radę Społeczno-Gospodarczą.

Po dyskusji, Rada zatwierdziła Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więzniami (rezolucja 663 C I (XXIV) z 31 lipca 1957 r.) w wersji uchwalonej przez Kongres. Reguły określają, co jest akceptowane jako właściwa zasada ogólna oraz praktyka postępowania z więźniami. Zawierają one warunki minimum uznane za odpowiednie przez Narody Zjednoczone i, jako takie, pomyślane dla ochrony przed niewłaściwym traktowaniem, szczególnie przy egzekwowaniu dyscypliny

---

\* Przekład wersji oryginalnej, angielskiej wg wydania: *Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners, and Procedures for the Effective Implementation of the Rules*, Nowy Jork 1984., United Nations, Dept. of Public Information. Posiłkowo korzystałem także z wersji francuskiej: *Ensemble de règles minima pour le traitement des détenus et Dispositions visant à assurer l'application effective de l'Ensemble de règles*, Nowy Jork 1985. Nations Unies. Dept. de l'information, oraz z wersji hiszpańskiej: *Régulas mínimas para el tratamiento de los reclusos y procedimientos para la aplicación efectiva de las Régulas*, Nowy Jork 1984, Naciones Unidas, Dept. de Información Pública.

Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować: Zbigniewowi Lasocikowi, Markowi Lubelskiemu, Monice Płatek oraz Krzysztofowi Poklewskiemu-Koziełłowi za ich bardzo istotne uwagi krytyczne do pierwszej wersji przekładu. Dzięki Nim możliwe stało się nie tylko uniknięcie oczywistych błędów, ale i bliższe oddanie w naszym języku tak litery, jak i ducha Reguł. Zrozumiałe jest jednak, że mnie obciążają wszelkie ewentualne wady tego przekładu.

i stosowaniu środków przymusu w zakładach penitencjarnych. Pierwsza część niniejszej publikacji zawiera tekst Wzorcowych Reguł Minimum.

Aprobując Reguły, Rada zaleciła, aby Rządy przychylnie ustosunkowały się do realizacji i stosowania ich przez administracje zakładów penitencjarnych i poprawczych. Zalecono także, aby Rządy informowały Sekretarza Generalnego co pięć lat o postępie czynionym we wdrażaniu Reguł.

Zgromadzenie Ogólne zaleciło również, aby Państwa Członkowskie podjęły wszelkie możliwe wysiłki w celu realizacji Reguł przez administracje ich zakładów penitencjarnych, a także, aby brały je pod uwagę przy kształtowaniu prawa wewnętrznego.

Sekretarz Generalny publikuje w „International Review of Criminal Policy”, w „Yearbook on Human Rights”, w „Crime Prevention and Criminal Justice Newsletter” i w innych dokumentach Narodów Zjednoczonych wszystkie informacje nadesłane przez Rządy stosownie do tych zaleceń. Jest On również upoważniony do kierowania do Państw oraz różnych organizacji międzyrządowych i pozarządowych prośb o dodatkowe informacje.

Zgodnie z zaleceniem V Kongresu Narodów Zjednoczonych w sprawie Zapobiegania Przystępczości i Postępowania z Przystępcami z roku 1975, Rada Społeczno-Gospodarcza [rezolucja nr 1993 (LX) z 12 maja 1976 r.] zleciła swojemu Komitetowi ds. Zapobiegania i Kontroli Przystępczości zbadanie, jaki jest zasięg stosowania Wzorcowych Reguł Minimum, a ściślej, do jakich kategorii osób pozbawionych wolności Reguły się stosuje. Komitet otrzymał też zadanie opracowania zbioru procedur, to jest zaleceń wskazujących, jak Reguły powinny być rozpowszechniane i stosowane w praktyce prawnokarnej oraz jaki należy przyjąć tryb składania Narodom Zjednoczonym sprawozdań z ich stosowania.

W efekcie Komitet zalecił poszerzenie zasięgu kilku przepisów, aby w ten sposób objąć ochroną osoby aresztowane lub więzione bez przedstawienia im zarzutu karnego. Rada uchwaliła (w rezolucji nr 2076 (LXII) z 13 maja 1977 r.) uzupełnienie Wzorcowych Reguł Minimum o regułę 95. Nowa reguła przewiduje, że osoby aresztowane lub więzione bez przedstawienia im zarzutu karnego korzystają z takiej samej ochrony jak osoby zatrzymane tymczasowo lub więźniowie śledczy bez jakiegokolwiek poddawania ich nieusprawiedliwionemu wówczas oddziaływaniu resocjalizującemu.

W 1984 r. Komitet opracował i przedłożył Radzie Społeczno-Gospodarczej ostateczny projekt procedur realizacji Reguł. 25 maja 1974 r. (rezolucja nr 1984/47) Rada uchwaliła procedury skutecznego wprowadzenia w życie Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami i zwróciła się do Państw Członkowskich o wzięcie ich pod uwagę przy wdrażaniu Reguł oraz przy opracowywaniu okresowych sprawozdań dla Narodów Zjednoczonych. Rada poprosiła Sekretarza Generalnego o udzielanie Rządom pomocy we wdrażaniu Reguł w życie, stosownie do nowych procedur i o ile Rządy zwrócą się w tej sprawie. Owe 13 procedur stanowi załącznik do publikacji niniejszych Reguł.

## Uwagi wstępne

1. Celem niniejszych reguł nie jest szczegółowe określenie modelowego systemu penitencjarnego. Zmierzają one jedynie, biorąc za punkt wyjścia powszechnie przyjęte obecnie poglądy oraz zasadnicze elementy najbardziej adekwatnych systemów penitencjarnych, do określenia, co jest w dobie obecnej akceptowane jako istota dobrze określonych zasad i praktyki postępowania więźniów oraz właściwie zarządzanych zakładów penitencjarnych.

2. Z racji wielkiego zróżnicowania w świecie warunków prawnych, społecznych, ekonomicznych i geograficznych jest oczywiste, iż nie wszystkie reguły będą mogły być zastosowane w każdym miejscu i w każdym czasie. Powinny one jednakże służyć pobudzaniu stałych wysiłków do pokonywania trudności praktycznych w zakresie ich stosowania i uświadamiania sobie, że przedstawiają jako całość minimum warunków uznawanych za możliwe do przyjęcia przez Narody Zjednoczone.

3. Jednocześnie reguły odnoszą się do dziedziny, w której występuje stały rozwój myśli. Nie stoją one zatem na przeszkodzie, eksperymentom i działaniom pozostającym w harmonii i sprzyjającym celom wynikającym z treści wszystkich reguł. W tym duchu centralny organ administracji penitencjarnej może zawsze w sposób usprawiedliwiony dopuścić wyjątki od tych reguł.

4. (1) Część I wzorcowych Reguł dotyczy ogólnego zarządzania zakładami penitencjarnymi i odnosi się do wszystkich kategorii więźniów: karnych, prawa cywilnego oraz śledczych a także do więźniów, wobec których sąd orzekł „środki zabezpieczające” lub środki poprawcze.

(2) Część II zawiera zasady odnoszące się tylko do wymienionych w poszczególnych rozdziałach kategorii więźniów. Niemniej zasady wymienione w rozdziale „A” odnoszące się do więźniów karnych należy w równej mierze stosować także do kategorii więźniów wymienionych w rozdziałach „B”, „C” i „D” bacząc, aby nie stawały one w sprzeczności z zasadami regulującymi postępowanie z tymi kategoriami więźniów oraz aby były dla nich korzystne.

5. (1) Reguły nie zmierzają do określania zarządzania zakładami przeznaczonymi dla osób młodych (to jest zakładami typu borstalskiego, poprawczymi itp.). Jednakże można dopuścić stosowanie w nich odpowiednio I części Reguł.

(2) Kategoria więźniów młodych powinna obejmować co najmniej wszystkie młode osoby podlegające jurysdykcji sądów dla nieletnich. Zasadą ogólną powinno być, że osoby te nie są skazywane na karę więzienia.

## *Część pierwsza*

### Zasady ogólne

#### **Zasada podstawowa**

6. (1) Sformułowane dalej reguły stosuje się bezstronnie. Wyklucza to dyskryminację ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, przekonania — polityczne lub wszelkie inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, status majątkowy, urodzenie lub jakikolwiek inny status.

(2) Istotne jest jednakże poszanowanie wierzeń religijnych i nakazów moralnych grupy, do której dany więzień przynależy.

#### **Księga ewidencji**

7. (1) W każdym miejscu służącym do uwięzienia osób prowadzi się księgę ich ewidencji, oprawioną i o ponumerowanych stronach, w której zapisuje się następujące dane o każdym nowo przyjętym więźniu:

- (a) dane personalne;
- (b) podstawę uwięzienia oraz organ władzy, który je zarządził;
- (c) dzień i godzinę przybycia i zwolnienia.

(2) Nie przyjmuje się żadnej osoby do zakładu penitencjarnego bez ważnego prawnie tytułu, i które dane nie będą uprzednio zapisane w księdze ewidencji.

#### **Rozdzielenie kategorii**

8. Różne kategorie więźniów wyszczególnione ze względu na płeć, wiek, uprzednią karalność, podstawę uwięzienia oraz sposób traktowania — umieszcza się w oddzielnych zakładach lub częściach tych zakładów. Oznacza to, że:

- (a) mężczyźni i kobiety więzieni są, o ile to możliwe, w oddzielnych zakładach. W tych zakładach, do których przyjmuje się zarówno mężczyzn jak i kobiety, pomieszczenia dla kobiet oddzielone są całkowicie;
- (b) więźniowie śledczy oddzieleni są od więźniów karnych;
- (c) osoby uwięzione za długi lub inni więźniowie prawa cywilnego oddzieleni są od więźniów karnych;
- (d) więźniowie młodzi oddzieleni są od więźniów dorosłych;

#### **Pomieszczenia więzienne**

9. (1) Celę jednoosobową lub pokój sypialny zajmuje w porze nocnej tylko jeden więzień. Jeżeli ze względów szczególnych, takich jak czasowe przeludnienie, dla centralnego organu administracji penitencjarnej stanie się rzeczą konieczną uczynienie wyjątku od tej reguły, wówczas nie jest wskazane umieszczanie dwóch więźniów w jednej celi lub pokoju.

(2) W razie korzystania z sypialni wspólnych, do każdej z nich zapewnia się staranny dobór więźniów, tak aby stanowili dla siebie odpowiednie towarzystwa w tych warunkach. Pomieszczenia sypialne poddawane są w porze nocnej regularnej kontroli, dostosowanej do typu danego zakładu.

10. Wszystkie pomieszczenia przeznaczone do użytku więźniów, a szczególnie sypialne, odpowiadają wszelkim, wymogom zdrowotnym, stosownie do warun-

ków klimatycznych, a zwłaszcza jeżeli chodzi o wielkość powierzchni kubicznej, minimum powierzchni użytkowej, oświetlenie, ogrzewanie i wentylację.

11. W każdym miejscu, w którym przebywają lub pracują więźniowie:

(a) okna są wystarczająco duże, aby umożliwić im czytanie i pracę przy świetle naturalnym i tak skonstruowane, aby umożliwić dostęp świeżego powietrza bez względu na to, czy działa tam klimatyzacja;

(b) sztuczne światło zapewnia każdemu więźniowi możliwość czytania i pracy bez szkody dla wzroku.

12. Instaluje się odpowiednie urządzenia sanitarne, umożliwiające każdemu więźniowi załatwienie potrzeby fizjologicznej w każdym czasie, w czystych i przyzwoitych warunkach.

13. Instaluje się odpowiednie urządzenia kąpielowe i natryskowe z wodą o temperaturze dostosowanej do danego klimatu, tak aby każdy więzień mógł z nich korzystać oraz aby można było od niego wymagać korzystania z nich, tak często jak jest to konieczne dla higieny ogólnej — stosownie do pory roku i położenia geograficznego, ale nie rzadziej niż raz w tygodniu w klimacie umiarkowanym.

14. Wszystkie pomieszczenia stale używane przez więźniów utrzymywane są w odpowiednim stanie oraz ciągle skrupulatnie utrzymywane w czystości;

#### **Higiena osobista**

15. Od więźniów wymaga się utrzymania ciała w czystości i w tym celu dostarcza się im wodę oraz niezbędne dla ich zdrowia i czystości przybory toaletowe.

16. Aby więźniowie mogli utrzymać przyzwoity wygląd licujący z ich godnością ludzką, zapewnia się im odpowiednie warunki do właściwego pielęgnowania włosów i zarostu; mężczyznom umożliwia się regularne golenie się.

#### **Odzież i pościel**

17. (1) Każdemu więźniowi, który nie jest uprawniony do noszenia własnej odzieży, wydaje się komplet odzieży odpowiedniej do klimatu i właściwej dla utrzymania zdrowia. Odzież taka nie będzie w żaden sposób poniżać go lub upokarzać.

(2) Całą odzież utrzymuje się w czystości i w dobrym stanie. Stanowiącą jej część bieliznę zmienia się i pierze tak często, jak jest to konieczne dla utrzymania higieny.

(3) W szczególnych okolicznościach, gdy więzień wyprowadzany jest poza zakład w usprawiedliwionym celu, zezwala się mu na noszenie własnej odzieży lub innego, nie wyróżniającego się ubioru.

18. Jeżeli więźniowi zezwala się na noszenie własnej odzieży, wówczas w momencie przyjęcia go do zakładu należy zatroszczyć się o to, aby ona była czysta i w należytych stanie.

19. Każdemu więźniowi, stosownie do norm miejscowych i narodowościowych, przydziela się oddzielne łóżko oraz wystarczającą ilość pościeli osobistej, czystej w momencie wydania, w dobrym stanie i zmienianej wystarczająco często, aby utrzymać ją w czystości.

## Wyżywienie

20. (1) Administracja wydaje każdemu więźniowi, o oznaczonych godzinach posiłki o wartości odżywczej odpowiedniej dla utrzymania zdrowia i sił, dobrej jakości oraz dobrze przygotowane i podane.

(2) Woda pitna jest dostępna każdemu więźniowi kiedykolwiek jej pragnie.

## Gimnastyka i sport

21. (1) Każdemu więźniowi, który nie jest zatrudniony na otwartej przestrzeni, jeżeli pozwala na to pogoda, zapewnia się jedną godzinę dziennie na odpowiednie ćwiczenia na świeżym powietrzu.

(2) Więźniom młodym i innym więźniom w odpowiednim wieku i stanie fizycznym zapewnia się zajęcia fizyczne i rekreacyjne w czasie na to przeznaczonym. W tym celu zapewnia się im przestrzeń, urządzenia i przyrządy.

## Opieka medyczna

22. (1) W każdym zakładzie penitencjarnym zapewnia się opiekę co najmniej jednego wykwalifikowanego lekarza, który powinien mieć także pewną wiedzę z zakresu psychiatrii. Opieka medyczna powinna być zorganizowana w ścisłym powiązaniu z powszechną służbą zdrowia na szczeblu lokalnym lub państwowym. Opieka ta obejmuje także diagnozowanie psychiatryczne oraz, w razie potrzeby, leczenie stanów zaburzeń psychicznych.

(2) Więźniów chorych, wymagających leczenia specjalistycznego, umieszcza się w szpitalach więziennych lub w szpitalach cywilnych. Utworzenie szpitala więziennego wymaga : wyposażenia go, umeblowania i zaopatrzenia w medykamenty właściwe dla zapewnienia chorym opieki medycznej i leczenia oraz zatrudnienia personelu mającego odpowiednie wykształcenie medyczne.

(3) Każdy więzień ma możliwość korzystania z opieki wykwalifikowanego dentysty.

23. (1) W zakładach dla kobiet zapewnia się specjalne pomieszczenia przeznaczone dla wszelkiej koniecznej opieki i leczenia kobiet w okresie ciąży i porodu. Zawsze, gdy to będzie możliwe, zapewnia się odbycie porodu w szpitalu poza więziennym. Urodzenie się dziecka w więzieniu nie będzie uwidocznione w jego akcie urodzenia.

(2) Zezwolenie na pozostawienie niemowląt z uwięzionymi matkami wymaga zapewnienia opieki wykwalifikowanych pielęgniarek w czasie, kiedy niemowlęta nie znajdują się pod opieką ich matek.

24. Lekarz zbada każdego więźnia po jego przybyciu do zakładu tak szybko jak to możliwe, a następnie tak często, jak to jest konieczne — szczególnie w razie potrzeby ujawniania chorób fizycznych i psychicznych i podjęcia w następstwie tego wszystkich koniecznych środków: oddzielenia więźniów podejrzanych o chorobach infekcyjne i zakaźne; odnotowania defektów fizycznych lub psychicznych mogących hamować resocjalizację; oraz określenia zdolności fizycznej i psychicznej każdego więźnia do pracy.

11. (1) Opiekę nad zdrowiem fizycznym i psychicznym więźniów sprawuje lekarz. Powinien on codziennie przyjmować wszystkich chorych więźniów, wszystkich, którzy skarżą się na swoje zdrowie, oraz każdego więźnia, na którego zwrócił szczególną uwagę.

(2) Lekarz przedkłada naczelnikowi raport, kiedykolwiek uznaje, że zdrowie fizyczne lub psychiczne więźnia jest lub będzie narażone na uszczerbek na skutek Rwania uwięzienia lub jego warunków.

12. (1) Lekarz regularnie kontroluje, a następnie informuje naczelnika co do :

- (a) ilości, jakości, sposobu przyrządzania i wydawania żywności;
- (b) higieny oraz czystości zakładu i więźniów;
- (c) urządzeń sanitarnych, ogrzewania, oświetlenia i wentylacji zakładu;
- (d) odpowiedniości oraz czystości odzieży i pościeli więźniów;
- (e) przestrzegania zasad ćwiczeń fizycznych i sportowych, o ile nie są one prowadzone przez wykwalifikowany w tym celu personel.

(2) Naczelnik bierze pod uwagę złożone stosownie do treści reguł 25 (2) oraz 26 raporty oraz doniesienia lekarza, i w przypadku, gdy podziela przedstawione mu tam zalecenia, podejmuje niezwłocznie kroki celem wprowadzenia ich w życie; gdy zaś przekracza to jego kompetencje lub gdy nie podziela on tych zaleceń, sporządza niezwłocznie własny raport i przesyła go wraz z doniesieniem lekarza zwierzchniemu nad nim organowi administracji więziennej.

#### **Dyscyplina i karanie**

27. Dyscyplinę i porządek utrzymuje się konsekwentnie, jednakże bez wprowadzania większych ograniczeń, niż to jest konieczne dla bezpieczeństwa zakładu oraz dobrze zorganizowanego życia społeczności zakładowej.

28. (1) Żadnemu z więźniów nie powierza się, w imieniu zakładu, sprawowania w jakimkolwiek zakresie władzy dyscyplinarnej.

(2) Reguła ta nie krępuje jednak właściwego funkcjonowania systemów penitencjarnych opartych na samorządzie, w ramach którego określone działania lub kompetencje społeczne, oświatowe lub sportowe powierzane są — pod nadzorem — więźniom zorganizowanym w grupy odpowiednie do celów postępowania z nimi.

29. Następujące kwestie zawsze określa się w ustawie lub w regulaminie wydanym przez właściwy organ administracji:

- (a) zachowanie, które stanowi przekroczenie dyscyplinarne;
- (b) rodzaje i wysokość kar dyscyplinarnych, które można wymierzyć;
- (c) organ upoważniony do wymierzania tych kar.

30. (1) Żaden więzień nie będzie karany inaczej niż zgodnie z przepisami takiej ustawy lub regulaminu i nigdy dwukrotnie za to samo przekroczenie.

(2) Żaden więzień nie będzie ukarany, zanim nie zostanie poinformowany o zarzucanym mu przekroczeniu i po umożliwieniu mu podjęcia własnej obrony. Kompetentny organ przeprowadzi gruntownie rozpoznanie sprawy.

(3) Gdy będzie to konieczne i wykonalne, więźniowi zezwoli się na przedstawienie swojej obrony za pośrednictwem tłumacza.

31. Kary cielesne, kara osadzenia w ciemnicy oraz wszelkie kary okrutne, nie-ludzkie i poniżające są zakazane całkowicie jako sankcje za przekroczenia dyscyplinarne.

31. (1) Kar ścisłej izolacji oraz ograniczenia racji żywnościowej nie wymierza się nigdy, zanim lekarz nie zbada więźnia i nie zaświadczy na piśmie, że jest on w stanie odcierpieć takie kary.

(2) To samo stosuje się do każdej innej kary, która mogłaby zaszkodzić zdrowiu fizycznemu lub psychicznemu więźnia. Kara taka w żadnym wypadku nie może być w sprzeczności lub być odstępstwem od zasady określonej w regule 31.

(3) Więźniów podlegających, takim karom odwiedza codziennie lekarz, który zawiadamia naczelnika, jeżeli — ze względu na zdrowie fizyczne lub psychiczne — uzna za konieczne skrócenie czasu kary lub zmianę jej rodzaju.

#### **Środki przymusu**

33. Środków przymusu, takich jak: kajdanki ręczne, łańcuch, kajdany i kaftany bezpieczeństwa nie stosuje się nigdy jako kary. Ponadto łańcuchów oraz kajdan nie wykorzystuje się jako środków przymusu. Innych środków przymusu nie używa się z wyjątkiem następujących okoliczności:

(a) jako środka ostrożności przeciwko ucieczce w czasie transportu, z tym zastrzeżeniem, że zdejmuje się je, gdy więzień staje przed sądem lub organem administracji;

(b) ze względów medycznych.— na zarządzenie lekarza;

(c) na polecenie naczelnika, o ile zawiodą inne metody kontroli, w celu zapobieżenia zadaniu przez więźnia obrażeń sobie lub innym albo uszkodzeniu mienia; w takich przypadkach naczelnik zasięga niezwłocznie porady lekarza oraz zawiadamia zwierzchni organ administracji.

34. Wzory i sposoby użycia środków przymusu określa centralny organ administracji więziennej. Środki takie nie powinny być stosowane dłużej niż jest to ściśle niezbędne.

#### **Informowanie więźniów oraz ich prawo do skargi**

35. (1) Każdy nowo przyjmowany więzień otrzymuje pisemną informację o przepisach, zawierającą przepisy określające postępowanie z więźniami jego kategorii, o warunkach dyscyplinarnych tego zakładu, o dozwolonych metodach zwracania się o informację oraz zgłaszania skarg, jak również o wszystkich innych sprawach umożliwiających mu uświadomienie sobie swych praw i obowiązków a także przystosowanie się do życia w tym zakładzie.

(2) Jeżeli więzień jest analfabetą, informacje te przekazuje mu się ustnie.

36. (1) Każdy więzień ma możliwość składania próśb i skarg we wszystkie dni powszechnie do naczelnika zakładu lub funkcjonariuszowi upoważnionemu do reprezentowania go.

(2) Więźniowi umożliwia się przedstawienie próśb i skarg inspektorowi w cza-



sie przeprowadzanej przez niego kontroli. Więzień ma możliwość rozmowy z inspektorem lub z każdym innym przedstawicielem organu kontroli bez obecności naczelnika lub innych członków personelu.

(3) Każdemu więźniowi zezwala się na składanie próśb i skarg bez cenzury treści — ale w ustalonej formie i we właściwym trybie — do centralnego organu administracji więziennej, sądów oraz innych właściwych władz.

(4) O ile nie są oczywiście błahe lub bezzasadne, każde podanie i skargę rozpatruje się bezzwłocznie, a odpowiedzi udziela się więźniowi bez zbytej zwłoki.

#### **Kontakt ze światem zewnętrznym**

37. Więźniowie mają możliwość,— pod niezbędnym nadzorem — komunikowania się w regularnych odstępach czasu z rodzinami i godnymi szacunku przyjaciółmi zarówno korespondencyjnie, jak i przez przyjmowanie wizyt.

38. (1) Więźniom — cudzoziemcom stwarza się odpowiednie ułatwienia w komunikowaniu się z przedstawicielami dyplomatycznymi lub konsularnymi Państwa, którego są obywatelami.

(2) Więźniom — obywatelom Państw, które nie posiadają swoich przedstawicielstw dyplomatycznych lub konsularnych w danym kraju, a także uchodźcom i bezpaństwowcom, stwarza się podobne ułatwienia w komunikowaniu się z przedstawicielami dyplomatycznymi lub konsularnymi Państwa, które reprezentuje ich interesy, albo z każdym innym organem państwowym lub międzynarodowym, którego zadaniem jest ochrona takich osób.

39. Więźniowie regularnie zapoznają się z ważniejszymi wydarzeniami poprzez czytanie gazet, czasopism i specjalnych publikacji więziennych, słuchanie audycji radiowych, wykładów oraz poprzez wszelkie inne środki przekazu upoważnione i kontrolowane przez administrację.

#### **Biblioteka**

Każdy zakład posiada bibliotekę przeznaczoną do użytku dla wszystkich kategorii więźniów, wyposażoną w wystarczający zbiór literatury rozrywkowej i oświatowej. Więźniów zachęca się do pełnego korzystania z tej biblioteki.

#### **Religia**

41. (1) W zakładzie, w którym przebywa wystarczająca liczba więźniów tego samego wyznania, ustanawia się lub dopuszcza kanonicznie uprawnionego przedstawiciela tego wyznania. O ile usprawiedliwia to liczba więźniów i o ile pozwalają na to warunki, powinno się ustanowić lub dopuścić tego przedstawiciela w -wymiarze czasu odpowiadającym pełnemu etatowi.

(2) Kanonicznie uprawnionemu przedstawicielowi, ustanowionemu lub dopuszczonemu zgodnie z ust. 1, umożliwia się odprawianie nabożeństw oraz składanie na osobności więźniom wizyt duszpasterskich w wymaganych przez daną religię przypadkach.

(3) Żadnemu więźniowi nie odmówi się dostępu do kanonicznie uprawnionego przedstawiciela jakiegokolwiek religii. Z drugiej strony, jeżeli jakiś więzień sprze-

ciwi się wizycie przedstawiciela jakiejś religii, jego postawa będzie w pełni respektowana.

42. Każdemu więźniowi zezwala się, na ile jest to możliwe, na zaspokojenie jego potrzeb życia religijnego przez uczestnictwo w nabożeństwach organizowanych w zakładzie oraz na posiadanie religijnych ksiązek dogmatycznych i pouczających z zakresu jego wyznania.

#### **Przechowywanie mienia więźniów**

43. (1) Wszystkie pieniądze, kosztowności, ubrania i inne ruchomości należące do więźnia, a których stosownie do regulaminu zakładu nie może on zatrzymać przy sobie, umieszcza się w depozycie z chwilą przyjęcia go do tego zakładu.

Wykaz tego mienia podpisuje więzień. Podejmuje się kroki w celu utrzymania składników tego mienia w dobrym stanie.

(2) Wszystkie te przedmioty i pieniądze zwraca się więźniowi w chwili zwolnienia go — z wyjątkiem pieniędzy, które zezwolono mu wydać, lub jakiejś części mienia, którą pozwolono mu wysłać z więzienia albo, gdy względy higieny nakażywały zniszczyć jakąś część jego odzieży. Więzień ten poświadcza, jakie przedmioty i ile pieniędzy zwrócono mu.

(3) W ten sam sposób postępuje się z wszelkimi pieniędzmi oraz innym mieniem otrzymanym przez więźnia z zewnątrz.

(4) W przypadku posiadania przez więźnia lekarstw lub środków odurzających o sposobie ich użycia decyduje lekarz.

#### **Zawiadomienie o śmierci, chorobie, transporcie itp.**

44. (1) W przypadku zgonu więźnia lub jego poważnej choroby albo uszkodzenia ciała, lub przeniesienia go do zakładu dla psychicznie chorych, naczelnik powiadomi o tym natychmiast małżonka lub najbliższego krewnego a, w każdym razie, powiadomi o tym wszystkie inne osoby wskazane uprzednio przez więźnia.

(2) ' Więzień zostanie natychmiast powiadomiony o śmierci lub poważnej chorobie każdego bliskiego krewnego. W przypadku zagrażającej życiu choroby takiej osoby, więzień powinien, kiedykolwiek pozwalają na to okoliczności, otrzymać zezwolenie na odwiedzenie chorego — czy to pod strażą, czy to sam.

(3) Każdy więzień będzie miał prawo do natychmiastowego powiadomienia rodziny o swoim uwięzieniu lub przeniesieniu go do innego zakładu.

#### **Przenoszenie więźniów**

45. (1) W czasie doprowadzania lub wyprowadzania więźniów z zakładu ogranicza się, na ile to możliwe, wystawiania ich na widok publiczny oraz podejmuje się odpowiednie środki zabezpieczające, aby uchronić ich przed zniewagami, zaciekawieniem osób postronnych lub przed wystawianiem ich na widok publiczny w jakiegokolwiek formie.

(2) Transportowanie więźniów w pojazdach niedostatecznie wentylowanych lub oświetlonych albo w jakikolwiek inny sposób, który narażałby ich na niepotrzebne cierpienia fizyczne, jest zakazane.

(3) Transportowanie więźniów odbywa się na koszt administracji i w jednakowych dla wszystkich warunkach.

#### **Personel więzienny**

46. (1) Administracja więzienna dba o staranny dobór personelu na każdy szczebel służbowy, mając na uwadze, że od jego uczciwości, ludzkiego podejścia, umiejętności zawodowych i osobistych kwalifikacji do tej pracy zależy właściwe zarządzanie zakładem penitencjarnym.

(2) Administracja więzienna stale pobudza i podtrzymuje w świadomości zarówno personelu, jak i opinii publicznej przekonanie, że praca ta jest służbą społeczną, o wielkim znaczeniu; w tym celu powinno się przedsięwziąć wszelkie stosowne środki służące informowaniu społeczeństwa.

(3) Aby osiągnąć powyższe cele, członkowie personelu zatrudnieni są na pełnych etatach jako zawodowi funkcjonariusze więzienni posiadający status urzędników państwowych, korzystających dzięki temu z bezpieczeństwa pracy, warunkowanego jedynie właściwym zachowaniem się, wydajnością oraz zdolnościami fizycznymi. Wysokość uposażenia za służbę zachęca do rekrutowania i utrzymania w niej odpowiednich mężczyzn i kobiet; świadczenia oraz warunki służby korzystnie uwzględniają specyficzny charakter pracy.

47. (1) Członkowie personelu posiadają odpowiedni poziom wykształcenia i inteligencji.

(2) Przed podjęciem służby członek personelu odbywa szkolenie w zakresie ogólnych i szczegółowych obowiązków oraz przechodzi egzaminy teoretyczne i praktyczne.

(3) Po podjęciu służby i w jej trakcie członkowie personelu odbywają szkolenie w zakresie ogólnych i szczegółowych obowiązków oraz przechodzi egzaminy teoretyczne i praktyczne.

(3) Po podjęciu służby i w jej trakcie członkowie personelu odświeżają i rozwijają swoją wiedzę i umiejętności zawodowe poprzez udział w organizowanych okresowo kursach szkoleniowych.

48. Wszyscy członkowie personelu zawsze zachowują się i spełniają swoje obowiązki tak, aby — poprzez własny przykład — oddziaływać pozytywnie na więźniów i zapewnić sobie ich szacunek.

49. (1) W zakresie, w jakim to tylko możliwe, w skład personelu wchodzi też w wystarczającej liczbie tacy specjaliści, jak psychiatrzy, psycholodzy, pracownicy socjalni, nauczyciele i instruktorzy zawodu.

(2) Pracowników socjalnych, nauczycieli oraz instruktorów zawodu zatrudnia się na pełnym etacie i na czas nieoznaczony, nie wykluczając przez to zatrudnienia takich osób na niepełnym etacie lub w charakterze społeczników.

50. (1) Naczelnik zakładu powinien mieć odpowiednie do obowiązków kwalifikacje, a to zarówno pod względem charakteru, umiejętności zarządzania, odpowiedniego wykształcenia, jak i praktyki zawodowej.

(2) Cały swój czas poświęca on swoim obowiązkom i nie jest on powoływany na niepełny etat.

(3) Mieszka on w obrębie zakładu lub w bezpośredniej jego bliskości.

(4) Jeżeli pod kierownictwem jednego naczelnika znajduje się dwa lub więcej zakładów, wizytuje on każdy z nich w krótkich odstępach czasu. Każdym z tych zakładów kieruje bezpośrednio stały zastępca naczelnika.

51. (1) Naczelnik, jego zastępca oraz większość pozostałych członków personelu zakładu włada językiem, którym posługuje się większość więźniów lub też językiem zrozumiałym przez największą ich część.

(2) Kiedykolwiek to konieczne, korzysta z usług tłumacza.

52. (1) W zakładach wystarczająco dużych, aby wymagało to usług jednego lub więcej lekarzy zatrudnionych na pełnym etacie, co najmniej jeden z nich mieszka w obrębie zakładu lub w bezpośredniej jego bliskości.

(2) W pozostałych zakładach lekarz codziennie odbywa wizyty i mieszka wystarczająco blisko, by móc niezwłocznie służyć w nagłych przypadkach.

53. (1) W zakładach przeznaczonych zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet jego częścią wydzieloną dla kobiet kieruje funkcjonariuszka, pod której pieczą pozostają klucze do wszystkich pomieszczeń tej części zakładu.

(2) Żaden z funkcjonariuszy nie wkroczy na teren żeńskiej części zakładu, chyba że w towarzystwie funkcjonariuszki.

(3) Jedynie funkcjonariuszki obsługują i nadzorują więźniarki. Nie wyklucza to funkcjonariuszy mężczyzn, szczególnie lekarzy i nauczycieli, wykonujących obowiązki zawodowe w zakładach żeńskich lub w ich częściach żeńskich.

54. (1) Funkcjonariusze więzienni w swoich stosunkach z więźniami nie używają siły, z wyjątkiem obrony koniecznej lub przypadków usiłowania ucieczki albo czynnego lub biernego oporu — w celu przywrócenia porządku zgodnego z ustawą i regulaminem. Funkcjonariusze, którzy uciekają się do siły, muszą używać jej nie bardziej, niż to jest ściśle konieczne i bezpośrednio potem muszą zameldować o wypadku naczelnikowi zakładu.

(2) Funkcjonariusze odbywają specjalne przeszkolenie fizyczne, dające im umiejętność opanowywania więźniów agresywnych.

(3) Poza specjalnymi okolicznościami personel wykonujący swoje obowiązki w bezpośrednim kontakcie z więźniami nie powinien być uzbrojony. Ponadto personel nie powinien w żadnych okolicznościach być wyposażony w broń bez uprzedniego przeszkolenia w posługiwaniu się nią.

#### **Inspekcja**

55. Przeprowadza się regularne inspekcje zakładów penitencjarnych i ich służb przez wykwalifikowanych i doświadczonych inspektorów mianowanych przez kompetentny organ władzy. Ich zadaniem jest w szczególności zagwarantowanie zarządzania tymi instytucjami zgodnie z obowiązującymi ustawami i regulaminami, a także osiągania celów penitencjarnych i zadań poprawczych.

A. WIĘŹNIOWIE KARNI

**Zasady przewodnie**

56. Poniższe zasady wyrażają ducha, zgodnie z którym systemy penitencjarne powinny być zarządzane, oraz celów, do których powinny one zmierzać — zgodnie z deklaracją poczynioną w Uwadze Wstępnej I niniejszego tekstu.

57. Kara więzienia i inne środki skutkujące izolacją przestępcy od świata zewnętrznego są dolegliwe przez sam fakt odebrania prawa decydowania o sobie przez pozbawienie jej wolności. System penitencjarny nie wznaga zatem cierpienia nieodłącznego w takiej sytuacji, z wyjątkiem przypadków dających się usprawiedliwić potrzebą segregacji lub utrzymania dyscypliny.

58. Ostatecznym celem i usprawiedliwieniem kary więzienia lub podobnych środków pozbawienia wolności jest ochrona społeczeństwa przed przestępczością. Cel ten nie może być osiągnięty inaczej jak tylko przez wykorzystanie okresu uwięzienia — tak dalece, jak to jest możliwe — na osiągnięcie stanu, w którym przestępca, po powrocie do społeczeństwa, będzie nie tylko miał wolę, ale i będzie zdolny prowadzić życie zgodne z prawem i dające mu środki utrzymania.

59. W tym celu zakład penitencjarny powinien wykorzystywać wszelkie lecznicze, moralne, duchowe i inne działania i formy pomocy, które są odpowiednie i dostępne mu oraz powinien dążyć do stosowania ich zgodnie ze zindywidualizowanymi potrzebami postępowania z więźniami.

60. (1) Kształtując reżym danego zakładu powinno się dążyć do redukcji wszelkich różnic między życiem więziennym a życiem na wolności, aby tym samym nie przyczynić się do osłabienia odpowiedzialności więźniów lub poszanowania dla ich godności osoby ludzkiej.

(2) Jest rzeczą pożądaną, aby przed końcem kary lub środka podjęte zostały konieczne kroki zapewniające więźniowi stopniowy powrót do życia w społeczeństwie. Cel ten może być osiągnięty, zależnie od danego przypadku, przez zorganizowanie reżymu przejściowego w tym samym lub w innym odpowiednim zakładzie albo przez zwolnienie warunkowe z orzeczeniem dozoru, który nie powinien być powierzany policji (milicji), ale który powinien być połączony ze skuteczną pomocą społeczną.

61. Postępowanie z więźniami powinno podkreślać nie ich wykluczenie ze społeczeństwa, ale pozostawanie wciąż jego częścią. Powinno się zatem zjednywać instytucje społeczności lokalnych, gdziekolwiek to możliwe, do wspomagania personelu więziennego w jego zadaniu resocjalizacji więźniów. Z każdym zakładem powinni współdziałać pracownicy socjalni z powierzonym obowiązkiem utrzymania i poprawiania wszelkich pożądaných stosunków więźnia z rodziną i z użytecznymi w tym zakresie organizacjami społecznymi. Powinno się podjąć kroki w celu ochrony, w sposób maksymalnie zgodny z ustawą i wyrokiem skazu-

jącym, praw odnoszących się do interesów majątkowych więźniów, praw zabezpieczania socjalnego oraz innych ich uprawnień społecznych.

62. Więzienna służba zdrowia dąży do ujawnienia i leczenia wszystkich chorób i defektów fizycznych oraz umysłowych, które mogą stanowić przeszkodę w re« socjalizacji więźnia. W tym celu stosuje się wszystkie konieczne metody terapii medycznej, chirurgicznej i psychiatrycznej.

63. (1) Realizacja tych zasad wymaga indywidualizacji postępowania oraz, w tym celu, elastycznego systemu klasyfikowania więźniów w grupy: należy zatem dążyć do tego, aby grupy takie były rozmieszczane w oddzielnych zakładach, odpowiednich do potrzeb traktowania każdej z nich.

(2) Zakłady te nie wymagają jednakowego stopnia zabezpieczenia dla każdej grupy. Pożądane jest stopniowanie zabezpieczenia stosownie do potrzeb różnych grup. Zakłady otwarte, przez sam fakt odstąpienia od środków zabezpieczenia fizycznego przed ucieczką i odwołania się w tym względzie do samodyscypliny umieszczonych, zapewniają najkorzystniejsze warunki resocjalizacji starannie wybranym więźniom.

(3) Należy dążyć do tego, aby liczba więźniów w zakładach zamkniętych nie była tak duża, że stałoby to na przeszkodzie zindywidualizowanemu traktowaniu. W niektórych krajach uważa się, że populacja każdego takiego zakładu nie powinna przekraczać pięciuset. W zakładach otwartych populacja ta powinna być tak mała, jak to jest możliwe.

(4) Z drugiej strony nie jest jednak pożądane istnienie zakładów, które są tak małe, że nie można zapewnić w nich odpowiednich warunków.

64. Obowiązek społeczeństwa nie ustaje z chwilą zwolnienia więźnia. Powinny zatem istnieć rządowe i pozarządowe instytucje zdolne do niesienia zwolnionym skutecznej pomocy postpenitencjarnej, ukierunkowanej zarówno na ograniczenie uprzedzeń wobec niego, jak i na jego readaptację społeczną.

#### **Postępowanie**

65. Postępowanie z osobami, wobec których orzeczono karę więzienia lub podobny środek, ma za cel, na ile pozwala na to długość kary lub środka, ukształtowanie w nich woli i zdolności prowadzenia życia zgodnego z prawem i dającego im środki utrzymania po zwolnieniu. Z więźniami postępuje się tak, by wspierać w nich szacunek dla samych siebie oraz rozwijać w nich poczucie odpowiedzialności.

66. (1) Dla osiągnięcia tych celów korzysta się ze wszystkich właściwych środków, w tym z posługi duszpasterskiej — w krajach, w których jest ona możliwa, kształcenia ogólnego, poradnictwa i kształcenia zawodowego, metod indywidualnej pomocy społecznej, pośrednictwa pracy, rozwoju fizycznego i kształtowania charakteru moralnego. Środki te należy modelować tak, aby pozostawały one w zgodzie z indywidualnymi potrzebami każdego więźnia, przebiegiem jego życia oraz jego historią kryminalną, jego możliwościami i zdolnościami

fizycznymi oraz umysłowymi, jego dyspozycjami, temperamentem, długością kary oraz jego perspektywami po zwolnieniu.

(2) O każdym więźniu z wystarczająco długą karą naczelnik otrzymuje — tak szybko jak jest to możliwe po przybyciu więźnia — pełny raport o wszystkich wymienionych w ust. 1 sprawach. Raport taki zawiera zawsze orzeczenie lekarza oraz, gdy to możliwe, orzeczenie psychiatry o fizycznym i umysłowym stanie zdrowia więźnia.

(3) Raport taki i inne związane z nim dokumenty składa się do akt personalnych więźnia. Akta te uzupełniane są do dnia bieżącego i posegregowane w taki sposób, aby właściwy członek personelu mógł mieć w nie wgląd w każdej potrzebie.

#### **Klasyfikacja i indywidualizacja**

67. Cel klasyfikacji stanowi:

(a) oddzielenie tych więźniów, którzy ze względu na swoją przyszłość kryminalną lub na ujemne cechy charakteru, wywieraliby ujemny wpływ na współwięźniów;

(b) podzielenie więźniów na grupy dla ułatwienia postępowania z nimi i mając na względzie ich readaptację społeczną.

68. W postępowaniu z różnymi kategoriami więźniów tworzy się, tak dalece jak to możliwe, oddzielne zakłady lub oddzielne w nich oddziały.

69. Dla każdego więźnia skazanego na wystarczająco długą karę, tak szybko jak tylko będzie to możliwe po przyjęciu go i zbadaniu jego osobowości, opracowuje się program postępowania z nim. Program ten opiera się na wiedzy uzyskanej o jego potrzebach indywidualnych, jego zdolnościach i predyspozycjach.

#### **Przywileje**

70. W każdym zakładzie ustanawia się system przywilejów, dostosowany do różnych grup więźniów i różnych metod postępowania wobec nich i mający na celu stwarzanie zachęty do poprawnego zachowania się, rozwijania poczucia odpowiedzialności oraz pobudzania zainteresowania i współpracy więźniów w postępowaniu z nimi.

#### **Praca**

71. (1) Praca więźniów nie powinna mieć charakteru dolegliwości.

(2) Na wszystkich więźniach karnych spoczywać będzie obowiązek pracy odpowiedniej do ich zdolności fizycznych i umysłowych, określonych przez lekarza.

(3) Więźniom zapewnia się wykonywanie pracy społecznie użytecznej, wystarczającej dla dania im zatrudnienia w czasie zwykłego dnia roboczego.

(4) Tak dalece, jak to jest możliwe, praca przydzielana więźniom ma przyczynić się do podtrzymania lub rozwoju ich zdolności do zarabiania na uczciwe życie po zwolnieniu.

(5) Więźniom, którzy są w stanie to wykorzystać, szczególnie więźniom młodym, zapewnia się szkolenie zawodowe w użytecznych dla nich zawodach.

(6) Więźniowie mogą wybierać rodzaj wykonywanej pracy, jednakże z ograniczeniami wynikającymi z posiadanych kwalifikacji zawodowych oraz wymogów administracji zakładu i wymogów dyscypliny.

42.(1) Organizacja i metody pracy w zakładach penitencjarnych, najbardziej, jak to jest możliwe, są zbliżone do podobnej pracy w pozawięziennych zakładach pracy — tak, aby przygotować więźniów do warunków normalnego życia zawodowego.

(2) Korzyści więźniów i ich szkolenie zawodowe nie powinny być podporządkowane osiągnięciu zysków finansowych z ich pracy.

43.(1) Pożądane jest, aby kierownictwo więziennych zakładów produkcyjnych oraz gospodarstw rolnych spoczywało w rękach administracji więziennej, nie zaś w rękach pozawięziennych zakładów pracy.

(2) Również wówczas, gdy więźniowie wykonują pracę na rzecz pozawięziennych zakładów pracy nadzór nad nią sprawują zawsze funkcjonariusze więzienni. O ile praca nie jest wykonywana na rzecz innych organów państwa, zakłady pracy, na rzecz których praca zostanie wykonana, wypłacają administracji zakładu penitencjarnego normalne wynagrodzenie przyjęte dla danego rodzaju pracy — po uwzględnieniu wydajności pracy więźniów.

44.(1) Zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, obowiązujące w pozawięziennych zakładach pracy przestrzegane są w równej mierze w zakładach penitencjarnych.

(2) Ubezpieczenia więźniów od wypadków przy pracy i chorób zawodowych dokonuje się na warunkach nie mniej korzystnych niż w odniesieniu do pracowników wolnych.

45.(1) Maksymalny dzienny i tygodniowy czas pracy więźniów określa ustawy oraz regulamin, z uwzględnieniem przepisów i zwyczajów miejscowych dotyczących pracowników wolnych.

(2) Tak określony czas pracy przewiduje jeden dzień wolny od pracy oraz czas potrzebny do nauki i innych zajęć przewidzianych w programie postępowania z nimi oraz ich resocjalizacji.

46. (1) Więźniowie otrzymują za swoją pracę sprawiedliwe wynagrodzenie.

(2) W ramach tego systemu więźniowie uprawnieni są do wydawania co najmniej części swoich zarobków na zakup dozwolonych artykułów użytku osobistego oraz do wysyłania części tych zarobków własnej rodzinie.

(3) Według tegoż systemu, część zarobków powinna być oszczędzana przez administrację więzienną, w celu stworzenia funduszu wręczanego więźniowi w chwili jego zwolnienia.

#### **Kształcenie i czas wolny**

47.(1) Wszystkim więźniom, którzy są w stanie odnieść z tego korzyścią zapewnia się kształcenie, włączając w to opiekę duszpasterską w tych krajach, w których jest ona możliwa. Nauczanie analfabetów i więźniów młodych jest obowiązkowe, a administracja poświęca mu szczególną uwagę.



(2) O ile to możliwe, kształcenie więźniów integrowane jest z powszechnym systemem edukacyjnym, tak aby po zwolnieniu mogli oni bez trudności kontynuować swoje kształcenie się.

48. W celu utrzymania zdrowia psychicznego i fizycznego więźniów, we wszystkich zakładach zapewnia się możliwość prowadzenia zajęć rekreacyjnych i kulturalnych.

#### **Kontakty społeczne i pomoc postpenitencjarna**

49. Szczególną uwagę poświęca się utrzymywaniu i rozwijaniu takich stosunków między więźniem i jego rodziną, które najlepiej służą korzyściom obu stron.

50. Poczynając od pierwszych dni kary, bierze się pod uwagę postpenitencjarną przyszłość więźnia, zachęcając go i wspomagając w podtrzymywaniu i tworzeniu takich stosunków z osobami lub z instytucjami pozawięziennymi, które mogą sprzyjać potrzebom jego rodziny oraz jego readaptacji społecznej.

51. (1) Służby i instytucje, rządowe lub pozarządowe, które wspomagają byłych więźniów w odbudowie więzi społecznych, zapewniają im, na ile to możliwe i konieczne, wydanie potrzebnych dokumentów i dowodu tożsamości, posiadanie odpowiedniego mieszkania, pracy, odzieży odpowiedniej i stosownej do klimatu oraz pory roku, wystarczających środków na koszty podróży oraz samodzielnego utrzymania się w okresie bezpośrednio po zwolnieniu.

(2) Zaaprobowani przedstawiciele tych instytucji mają zapewniony wszelki niezbędny dostęp do zakładu oraz do więźniów. Przedstawiciele ci proszeni są o wyrażenie opinii co do przyszłości więźnia przez cały czas trwania jego kary.

(3) Pożądane jest, aby działanie tych instytucji było, tak dalece jak to możliwe, scentralizowane albo koordynowane celem zapewnienia jak najlepszego wykorzystania ich wysiłków.

#### **B. WIĘZNIOWIE PSYCHICZNIE CHORZY ORAZ WIĘZNIOWIE Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI**

52. (1) Osób, u których stwierdzi się chorobę psychiczną, nie umieszcza się w zakładach penitencjarnych; tak szybko jak to możliwe zarządza się przeniesienie ich do zakładów dla psychicznie chorych.

(2) Więźniów, którzy cierpią z powodu innych schorzeń lub zaburzeń psychicznych, poddaje się obserwacji i leczeniu w zakładach specjalistycznych, kierowanych przez lekarzy.

(3) W czasie pobytu w zakładzie penitencjarnym więźniowie, tacy pozostają pod specjalnym nadzorem lekarza.

(4) Służba medyczna lub psychiatryczna zakładów penitencjarnych zapewnia leczenie psychiatryczne wszystkim innym potrzebującym tego więźniom.

53. Pożądane jest podjęcie kroków, w uzgodnieniu z kompetentnymi instytucjami, aby, jeżeli to konieczne, zapewnić kontynuację leczenia psychiatrycznego po zwolnieniu oraz zapewniających psychiatryczną opiekę, postpenitencjarną.

#### **C. OSOBY ZATRZYMANE TYMCZASOWO ORAZ WIĘZNIOWIE ŚLEDTCZY**

54. (1) Użyte w następnych regułach określenie „więzień śledczy” dotyczy każdej osoby zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej pod zarzutem karnym

i umieszczonej czy to w areszcie policyjnym (milicyjnym), czy to w areszcie śledczym, jednakże nie będącej jeszcze prawomocnie skazaną przez sąd.

(2) Więzień śledczy korzysta z domniemania niewinności, a w traktowaniu go respektuje się tę zasadę.

(3) Bez uszczerbku dla zasad prawa chroniących wolność osobistą lub dla przepisów procesowych regulujących postępowanie z więźniami śledczymi, więźniowie ci korzystają z przywilejów specjalnego reżymu, którego tylko najważniejsze warunki określają poniższe reguły.

85. (1) Więźniowie śledczy oddzieleni są od więźniów karnych.

(2) Młodociani więźniowie śledczy oddzieleni są od dorosłych. Zasadą jest umieszczenie ich w oddzielnych zakładach.

86. Więźniowie śledczy w porze spoczynku nocnego przebywają w celach pojedynczych, z zastrzeżeniem zwyczajów miejscowych uwarunkowanych klimatem.

87. W granicach dających się pogodzić z wymogami porządku w zakładzie, więźniowie śledczy mogą — jeśli sobie tego życzą — żywić się na własny koszt, korzystając w tym względzie z pośrednictwa zakładu, swoich rodzin lub przyjaciół. W przeciwnym razie wyżywienie zapewnia im administracja.

88. (1) Więźniowi śledczemu zezwala się na noszenie własnej odzieży, o ile jest czysta i odpowiednia.

(2) Jeżeli nosi on ubranie więzienne, to różni się ono od ubrania przydzielanego więźniom karnym.

89. Więźniom śledczym zawsze oferuje się możliwość podjęcia pracy, nie jest ona jednak wymagana. O ile więzień śledczy podejmuje pracę, otrzyma za nie wynagrodzenie.

90. Każdemu więźniowi śledczemu zezwala się na zaopatrywanie się na koszt własny lub osób trzecich w książki, prasę, materiały piśmienne i inne przedmioty służące mu do jego zajęć, w granicach zgodnych z dobrem wymiaru sprawiedliwości oraz bezpieczeństwa i porządku w zakładzie.

91. Więźniowi śledczemu zezwala się na korzystanie z odwiedzin i opieki własnego lekarza lub dentysty, o ile prośba taka jest należycie uzasadniona i jeżeli jest on w stanie pokryć wszelkie koszty.

92. Więźniowi śledczemu pozwala się bezzwłocznie zawiadomić rodzinę o swoim aresztowaniu, zapewnia się mu takie godziwe warunki korespondencji i przyjmowania wizyt rodziny i przyjaciół — poddanych tylko takim ograniczeniom i nadzorowi, jakie są niezbędne dla zabezpieczenia dobra wymiaru sprawiedliwości oraz bezpieczeństwa i porządku w zakładzie.

93. Więźniowi śledczemu zezwala się na ustanowienie obrońcy, o ile pomoc prawna jest dopuszczalna, oraz na odwiedzanie go przez tego obrońcę w celu przygotowania obrony, a także przygotowania i wręczenia obrońcy poufnych instrukcji. W tym celu, o ile więzień śledczy tego sobie życzy, zaopatruje się go w materiały piśmienne. Rozmowy między więźniem śledczym a jego obrońcą

mogą być obserwowane, lecz nie mogą być podsłuchane przez funkcjonariusza policji (milicji) lub funkcjonariusza więziennego.

#### D. WIĘŹNIOWIE PRAWA CYWILNEGO

94. W krajach, w których ustawa przewiduje pozbawienie wolności za dług lub pozbawienie wolności z mocy orzeczenia sądu wydanego w wyniku postępowania niekarnego, osób uwięzionych na tej podstawie nie poddaje się jakimkolwiek dalej idącym ograniczeniom ani traktowaniu surowszemu niż jest to niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku. Postępowanie z nimi jest nie mniej korzystne niż z więźniami śledczymi, jednakże z zastrzeżeniem, że będzie możliwe wymaganie od nich podjęcia pracy.

#### E. OSOBY ARESZTOWANE I UWIEŻIONE BEZ PRZEDSTAWIENIA IM ZARZUTU

95. Bez uczczerbku dla przepisu art. 9 Paktu Międzynarodowego Praw Obywatelskich i Politycznych — osobom aresztowanym lub przetrzymywanym bez przedstawienia im zarzutu karnego będzie przyznana ochrona nie różniąca się od przewidzianej w części I oraz części II, rozdział „C”. Odpowiednie przepisy części II, rozdział „A” będą stosowane odpowiednio, o ile może to służyć dobru tej specjalnej grupy osób pozbawionych wolności, ale z zastrzeżeniem, że nie będą stosowane żadne środki oparte na założeniu, iż postępowanie reedukacyjne i resocjalizacyjne jest w jakiejś mierze właściwe wobec tych osób, które nie zostały skazane za przestępstwo.

## ANEKS

### Procedury skutecznego realizowania Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami

#### *Procedura 1*

Wszystkie Państwa, których przepisy dotyczące ochrony wszystkich osób podanych jakiegokolwiek formie zatrzymania tymczasowego lub uwięzienia nie osiągną Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami, przyswajają sobie te Reguły.

**Komentarz:** Zgromadzenie Ogólne w swojej rezolucji nr 2858 (XXVI) z dnia 20 grudnia 1971 r. powitało z zadowoleniem wagę przykładaną przez Państwa Członkowskie do Wzorcowych Reguł Minimum i zaleciło, aby Reguły te były skutecznie wprowadzane w życie w zakresie administrowania instytucjami penitencjarnymi i poprawczymi oraz aby szczególną uwagę poświęcać włączaniu ich do ustawodawstwa krajowego. Przepisy niektórych państw mogą iść dalej niż niniejsze Reguły — i tam ich przyswojenie nie jest już wymagane. Natomiast, gdy Państwa uznają, że Reguły powinny być zharmonizowane z ich systemem prawnym i przyswojone ich kulturze, nacisk położony zostanie raczej na ducha niż na literę tych Reguł.

#### *Procedura 2*

Przystosowane, o ile to konieczne, do obowiązujących ustaw i danej kultury,

ale bez naruszenia ducha i celu Reguł, Wzorcowe Reguły Minimum inkorporuje się do ustaw i innych wewnętrznych aktów prawnych.

**Komentarz:** Procedura ta podkreśla konieczność włączenia Reguł do ustaw i innych wewnętrznych aktów prawnych, odnosi się ona zatem także do pewnych aspektów wymiennych w procedurze 1.

### *Procedura 3*

Wzorcowe Reguły Minimum dostępne są każdej osobie zainteresowanej, szczególnie pracownikom organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz personelowi zakładów penitencjarnych, w celu ich stosowania w praktyce sprawiedliwości karnej.

**Komentarz:** Procedura ta uwypukla, iż niniejsze Reguły, jak również ustawy i regulaminy prawa wewnętrznego powinny być dostępne wszystkim osobom, które przepisy te stosują w praktyce, w szczególności pracownikom organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz personelowi zakładów penitencjarnych. Skuteczne realizowanie niniejszych Reguł może obejmować także organizowanie kursów szkoleniowych przez organ centralnej administracji penitencjarnej. Rozpowszechnianie procedur określają przepisy od 7 do 9 niniejszych procedur.

### *Procedura 4*

Wzorcowe Reguły Minimum, jak również ich urzeczywistnienie w ustawodawstwie i innych przepisach prawa wewnętrznego, dostępne są także w zrozumiałym dla nich języku wszystkim więźniom i wszystkim osobom tymczasowo zatrzymanym — tak w momencie ich przyjęcia, jak i w trakcie trwania izolacji.

**Komentarz:** Aby osiągnąć cel Wzorcowych Reguł Minimum, konieczne jest uczynić je, a także wprowadzające je w życie ustawy i regulaminy prawa wewnętrznego, dostępnymi więźniom i wszystkim osobom tymczasowo zatrzymanym (reguła 95) w celu umocnienia przekonania, że niniejsze Reguły prezentują minimum warunków, które są akceptowane przez Narody Zjednoczone jako należyte. Procedura ta zatem uzupełnia przepis zawarty w procedurze 3.

Podobny do tego wymóg dostępności Reguł dla wszystkich osób, których ochronie mają służyć, jest już przyjęty w czterech Konwencjach Genewskich z 12 sierpnia 1949 r., z których art. 47 pierwszej Konwencji, 48 — drugiej, 127 — trzeciej oraz 144 — czwartej przewidują jednolicie: „Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się, tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, do rozpowszechniania tekstu niniejszej Konwencji, najszerszej jak to możliwe w swoich krajach oraz w szczególności, do włączenia jej do programu szkolenia wojskowego, a także, o ile to możliwe, szkolenia cywilnego, tak aby niniejsze zasady stały się znane całej ludności, w tym w szczególności walczącym siłom zbrojnym, personelowi medycznemu oraz kapelanom”.

### *Procedura 5*

Co pięć lat Państwa informują Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych o zakresie realizacji oraz o postępie uczynionym w zakresie stosowania Wzorcowych Reguł Minimum, a także o ewentualnych czynnikach i trudnościach oddziaływających na przestrzeganie Reguł. Informacja ta przybiera formę odpowiedzi na kwestionariusz Sekretarza Generalnego. Kwestionariusz ten powinien być wybiórczy i ograniczony do określonych kwestii, w celu pogłębienia przeglądu

i zbadania wybranych problemów. Sekretarz Generalny, biorąc pod uwagę raporty Rządów oraz inne odpowiednie informacje dostępne w ramach systemu ONZ, przygotowuje niezależny raport okresowy o postępie uczynionym w zakresie wprowadzania w życie Wzorcowych Reguł Minimum. Dla przygotowania takich raportów Sekretarz Generalny zjednać może do współpracy wyspecjalizowane agendy i inne międzyrządowe i rządowe organizacje mające status konsultanta przy Radzie Społeczno-Gospodarczej. Sekretarz Generalny przedkłada wyżej wspomniane raporty Komitetowi ds. Zapobiegania i Kontroli Przystępczości do rozważenia oraz dalszych działań, jeżeli takie będą stosowane.

**Komentarz:** Przypomnieć należy, że Rada Społeczno-Gospodarcza, w rezolucji nr 663 C (XXIV) z 31 lipca 1957 r., zaleciła, by Sekretarz Generalny był informowany co pięć lat o postępie poczynionym w zakresie stosowania Wzorcowych Reguł Minimum, upoważniając jednocześnie Sekretarza Generalnego do publikowania, jeżeli uzna to za stosowne, takich informacji oraz zwracania się o informacje uzupełniające, jeżeli uzna to za potrzebne. Dążenie do współpracy z wyspecjalizowanymi agendami i odpowiednimi organizacjami międzyrządowymi oraz pozarządowymi jest dobrze utrwaloną praktyką Narodów Zjednoczonych. W opracowywaniu niezależnego raportu o postępie poczynionym w celu wprowadzenia w życie Wzorcowych Reguł Minimum Sekretarz Generalny będzie brał pod uwagę, między innymi, informacje dostępne w organach Narodów Zjednoczonych ds. praw człowieka, w szczególności w Komisji Praw Człowieka, Podkomisji Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości, Komitecie Praw Człowieka — działającym z mocy Paktu Międzynarodowego Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w Komitecie ds. Eliminacji Dyskryminacji Rasowej, Praktyka wprowadzania w życie przyszłej Konwencji przeciwko torturom także mogłaby być brana pod uwagę, jak również informacje zbierane w ramach przygotowywanego obecnie przez Zgromadzenie Ogólne zbioru zasad ochrony więźniów karnych i więźniów śledczych.

### *Procedura 6*

Częścią informacji wspomnianej w procedurze 5 i przesłanej przez Państwa Sekretarzowi Generalnemu powinny być:

(a) teksty lub wyciągi z wszystkich ustaw, regulaminów oraz innych zarządzeń dotyczących stosowania Wzorcowych Reguł Minimum wobec więźniów, zakładów penitencjarnych i ich programów;

(b) wszelkie dane i materiały opisowe dotyczące programów traktowania więźniów, personelu, a także liczby osób uwięzionych w jakiegokolwiek formie oraz inne istniejące dane statystyczne;

(c) wszelkie inne odpowiednie informacje odnoszące się do realizacji Reguł, jak również informacje o ewentualnych trudnościach w ich stosowaniu.

**Komentarz:** Wymóg ten wypływa zarówno z rezolucji nr 663 C (XXIV) Rady Społeczno-Gospodarczej, jak i z zaleceń kongresów Narodów Zjednoczonych w sprawie zapobiegania przestępczości i postępowania z przestępcami, pomimo że sugerowana tu struktura sprawozdania nie jest ściśle określona, to właśnie to wydaje się ułatwiać Państwom Członkowskim zbieranie takich informacji i pokonywanie trudności przez wymianę doświadczeń. Ponadto, wymóg sporządzenia takiej informacji jest analogiczny do istniejącego systemu okresowego składania raportów na temat praw człowieka, ustalonych pierwotnie przez Radę Społeczno-Gospodarczą w jej rezolucji nr 624 B (XXII) z 7 sierpnia 1956 r.

### *Procedura 7*

Sekretarz Generalny rozpowszechni Wzorcowe Reguły Minimum oraz niniejsze procedury ich realizacji w możliwie największej liczbie języków, a także udostępni je wszystkim Państwom oraz zainteresowanym organizacjom międzyrządowym i pozarządowym — w celu zapewnienia najszerzego obiegu Reguł i niniejszych procedur ich realizacji.

**Komentarz:** Potrzeba możliwie najszerzego rozpowszechniania Reguł Minimum jest oczywista sama przez się. Ścisła współpraca ze wszystkimi właściwymi organizacjami międzyrządowymi i pozarządowymi jest ważna dla zapewnienia bardziej skutecznego rozpowszechniania oraz realizacji Reguł.

Sekretariat powinien zatem utrzymywać ścisłe kontakty z takimi organizacjami oraz powinien zapewniać im dostęp do stosownych danych i informacji. Powinien również zachęcać te organizacje do rozpowszechniania informacji o Wzorcowych Regułach Minimum oraz o procedurach ich realizacji.

### *Procedura 8*

Sekretarz Generalny rozpowszechnia: swoje raporty o realizacji Reguł, w tym także analityczne podsumowanie okresowych przeglądów; raporty Komitetu ds. Zapobiegania i Kontroli Przystępczości; raporty przygotowane przez kongresy Narodów Zjednoczonych w sprawie zapobiegania przystępczości i postępowania z przystępcami, jak również raporty kongresów, publikacje naukowe oraz wszelkie inne związane z tym dokumenty, mogące od czasu do czasu być uznane za niezbędne do wspierania realizacji Wzorcowych Reguł Minimum.

**Komentarz :** Procedura ta odzwierciedla obecną praktykę rozpowszechniania takich raportów w formie rozesłania dokumentacji zainteresowanym organom Narodów Zjednoczonych. Podobnie czyni się z publikacjami Narodów Zjednoczonych oraz artykułami zamieszczonymi w „Yearbook of Human Rights”, „International Review of Criminal Policy” i „Crime Justice Newsletter”, a także wszelkimi innymi odpowiednimi publikacjami.

### *Procedura 9*

Sekretarz Generalny zapewnia możliwie najszerze odwoływanie się i korzystanie z tekstu Wzorcowych Reguł Minimum przez Narody Zjednoczone we wszystkich ich odpowiednich programach, wliczając w to programy współpracy specjalistycznej.

**Komentarz:** Powinno zapewnić się, aby wszystkie organy Narodów Zjednoczonych włączały lub czyniły odniesienia do Reguł oraz do procedur ich realizacji, przyczyniając się w ten sposób do szerszego rozpowszechnienia oraz zwiększając świadomość istnienia wśród wyspecjalizowanych agend, organów rządowych, międzyrządowych i pozarządowych, jak również opinii publicznej co do Reguł oraz, zwłaszcza dając wyraz zaangażowaniu Rady Społeczno-Gospodarczej i Zgromadzenia Ogólnego we wprowadzaniu ich w życie.

Zakres, w jakim Reguły będą miały jakiś praktyczny wpływ na systemy penitencjarne, zależy w wielkiej mierze od sposobów inkorporowania ich do ustawodawstwa wewnętrznego i do praktyki administracji. Powinny być one przyswojone i rozumiane przez najszerzy możliwie krąg profesjonalistów i społeczników na całym świecie. Istnieje zatem wielka potrzeba propagowania Reguł w każdej formie, którą może być także częste odwoływanie się do nich, a czemu sprzyjałaby publiczna kampania informująca społeczeństwo.

## *Procedura 10*

Wkład Narodów Zjednoczonych do współpracy specjalistycznej i do programów rozwoju stanowi:

(a) udzielanie pomocy Rządom, na ich życzenie, w tworzeniu i umacnianiu tolerancyjnych i ludzkich systemów penitencjarnych;

(b) zapewnienie życzącym sobie tego rządom usług ekspertów oraz regionalnych i ponadregionalnych doradców do spraw zapobiegania przestępczości i polityki kryminalnej;

(c) wspieranie krajowych i regionalnych seminariów i innych spotkań profesjonalistów i społeczników w celu szerszego rozpowszechniania Wzorcowych Reguł Minimum oraz niniejszych procedur ich realizacji;

(d) wzmacnianie realnego poparcia dla regionalnych instytutów badawczo-szkoleniowych ds. zapobiegania przestępczości i polityki kryminalnej i afiliowanych przy Narodach Zjednoczonych. Regionalne instytuty badawczo-szkoleniowe Narodów Zjednoczonych, we współpracy z instytutami krajowymi, przygotowują programy i materiały szkoleniowe oparte na Wzorcowych Regułach Minimum i na niniejszych procedurach ich realizacji, tak aby materiały te nadawały się do wykorzystania w programach szkoleniowych wszystkich szczebli z zakresu polityki kryminalnej, jak również w specjalistycznych kursach na temat praw człowieka i innych podobnych zagadnień.

**Komentarz:** Celem tej procedury jest zapewnienie, aby programy pomocy specjalistycznej Narodów Zjednoczonych i praca szkoleniowa regionalnych instytutów Narodów Zjednoczonych były wykorzystywane jako pośrednie instrumenty stosowania Wzorcowych Reguł Minimum i niniejszych procedur ich realizacji. Oprócz regularnych kursów szkoleniowych dla personelu więziennego, podręczników do szkolenia itp. powinno być zapewnione, szczególnie na poziomie decyzji politycznych, doradztwo ekspertów w sprawach poddanych im pod rozwagę przez Państwa Członkowskie, włączając odnośny system ekspertalny w strukturę zainteresowanego Państwa. Taki odnośny system ekspertalny wydaje się być szczególnie potrzebny dla wprowadzania Reguł zgodnie z ich duchem i z punktem widzenia struktur społeczno-ekonomicznych krajów życzących sobie takiej pomocy.

## *Procedura 11*

Komitet Narodów Zjednoczonych ds. Zapobiegania i Kontroli Przestępczości:

(a) dokonuje okresowo przeglądu Wzorcowych Reguł Minimum, mając na względzie opracowanie nowych reguł, wzorców i procedur odnoszących się do traktowania więźniów;

(b) śledzi niniejsze procedury, uwzględniając okresowo składane raporty, zgodnie z treścią niniejszej procedury 5.

**Komentarz:** Wszelkie informacje zebrane w czasie okresowych badań, jak również w czasie misji pomocy specjalistycznej, byłyby brane pod uwagę przez Komitet ds. Zapobiegania i Kontroli Przestępczości, zapewniając Regułom efektywność w ulepszaniu praktyki penitencjarnej będącej w zainteresowaniu Komitetu, zaś jego zalecenia określałyby przyszły kierunek stosowania Reguł i procedur ich realizacji. Komitet powinien zatem wyraźnie zdefiniować istniejące w tym zakresie niedociągnięcia lub przyczyny niewprowadzania Reguł w życie, poprzez — między in-

nymi — kontakty z sądownictwem i ministerstwami sprawiedliwości odpowiednich krajów, sugerując właściwe kroki zaradcze.

### *Procedura 12*

Komitet ds. Zapobiegania i Kontroli Przystępczości wspomaga Zgromadzenie Ogólne, Radę Społeczno-Gospodarczą i każdy inny organ Narodów Zjednoczonych ds. praw człowieka, formułując rekomendacje wynikające z raportów powołanych *ad hoc* komisji badawczych, o ile odnoszą się one do stosowania i wprowadzania w życie Wzorcowych Reguł Minimum.

**Komentarz:** Jako że Komitet ds. Zapobiegania i Kontroli Przystępczości jest właściwym organem do dokonywania przeglądu przestrzegania Wzorcowych Reguł Minimum, powinien on również wspomagać wspomniane wyżej organy.

### *Procedura 13*

Żaden z przepisów niniejszych procedur nie powinien być interpretowany w sposób sprzeczny z jakimkolwiek innym środkiem obrony przewidzianym w prawie międzynarodowym lub przyjętym przez inne organy lub agendy Narodów Zjednoczonych zajmujących się zapobieganiem naruszeniom praw człowieka, w tym także z procedurami postępowania w przypadku poważnego naruszenia praw człowieka, określonych przez Radę Społeczno-Gospodarczą w rezolucji nr 1503 (XLVIII) z 27 maja 1970 r., z procedurami powiadamiania w ramach Protokołu Dodatkowego Paktu Międzynarodowego Praw Obywatelskich i Politycznych oraz z procedurą powiadamiania, zawartą w Międzynarodowej Konwencji Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej.

**Komentarz:** Ponieważ Wzorcowe Reguły Minimum tylko częściowo dotyczą specjalnych zagadnień praw człowieka, procedury niniejsze nie powinny zatem wyłączać żadnego sposobu dochodzenia naruszeń takich praw, zgodnie z istniejącymi międzynarodowymi lub regionalnymi wzorcami lub normami.

Tłumaczył *Andrzej Rzepliński*